

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 11 grudnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Ewa Blumczyńska

Sędzia Beata Woźniak

Sędzia Tomasz Józkowiak

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 11 grudnia 2020 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa A. Z. (1)

przeciwko J. Z. (1)

o alimenty

na skutek apelacji wniesionej przez

powoda od punktu 1, 2, 3 i 4

i pozwanego od punktu 1 i 2

wyroku Sądu Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 18 czerwca 2020 r., sygn. akt IV RC 282/19

I. zmienia zaskarżony wyrok, w ten sposób, że:

- w pkt 1 zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.880 zł podwyższa do kwoty 2.870 zł (dwa tysiące osiemset siedemdziesiąt złotych 00/100);
- w pkt 2 zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.200 zł podwyższa do kwoty 3.000 zł (trzy tysiące złotych);
- w pkt 4 zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;
- w pkt 5 kwotę 1.134 zł podwyższa do kwoty 1.800 zł.

II. w pozostałym zakresie apelację powoda oddala;

III. oddala apelację pozwanego;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w II instancji;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 500 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych w II instancji.

Beata Woźniak Ewa Blumczyńska Tomasz Józkowiak

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 29 kwietnia 2019 r. powód A. Z. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego J. Z. (1) alimentów w kwocie po 3.000 zł miesięcznie, płatnych do 10-tego każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia, począwszy od dnia wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu podano, że pozwany jest jego ojcem i zgodnie z postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu z 19 listopada 2018 r. w przedmiocie zabezpieczenia wydanym w toku sprawy rozwodowej przekazywał na jego utrzymanie kwotę 1.200 zł miesięcznie. Przy czym uwzględniono wówczas, że poza tą kwotą pozwany opłacał koszty biletu PEKA, siłowni i inne, których później nie pokrywał przekazując mu jedynie 1.200 zł tytułem alimentów. Powód podkreślił, że z uwagi na zachowanie pozwanego wraz z matką i młodszym bratem opuścili wspólnie zajmowany z ojcem dom i zamieszkali w wynajętym mieszkaniu. Powód wskazał, że poza tym kosztem ponosi dodatkowo również koszty związane z regularnymi wizytami u psychologa oraz psychiatry. Nadto, że w dniu 12 kwietnia 2019 r. uzyskał pełnoletność, co uniemożliwiło zasądzenie od pozwanego na jego rzecz renty alimentacyjnej w wyroku rozwodowym. Swoje koszty utrzymania określił na kwotę 4.937 zł miesięcznie łącznie, podkreślając, że w większości finansowała je jego matka, która z zawodu jest psychologiem i świadczy usługi w ramach poradni Psychologiczno – Pedagogicznej (...). Wskazał, że pozwany jest zatrudniony w przedsiębiorstwie (...) i uzyskuje wynagrodzenie 8.500 zł netto (k. 2-16).

Pismem procesowym złożonym w dniu 13 maja 2019 r. powód wniósł o udzielenie zabezpieczenia na czas trwania postępowania przez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 3.000 zł miesięcznie, płatnej do 10-tego każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia, począwszy od kwietnia 2019 r. (k. 124). W uzasadnieniu wskazał, że kwota 1.200 zł przekazywana przez pozwanego tytułem alimentów nie jest wystarczająca na zaspokojenie jego nawet najbardziej podstawowych potrzeb.

W odpowiedzi na pozew J. Z. (1) reprezentowany przez pełnomocnika – adwokata, uznał powództwo do kwoty 1.600 zł miesięcznie w pozostałym zakresie wnosząc o oddalenie żądania. Ponadto wniósł o oddalenie wniosku o udzielenie zabezpieczenia oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zaprzeczył, aby wyprowadzka synów, w tym powoda oraz ich matki J. Z. (2) wynikała z nagłej konieczności opuszczenia domu. Podał, że zmiana miejsca zamieszkania powoda i jego matki była planowana z dużym wyprzedzeniem w celu uzyskania wyższych alimentów – o czym jak podkreślił – matka powoda J. Z. (2) miała mu mówić wprost. Wskazał, że jakiegokolwiek zaburzenia powoda – o ile faktycznie występują – nie są wynikiem jego działań, a rezultatem zachowań matki powoda, która aktywnie wciąga syna w ich proces rozwodowy. Pozwany podkreślił, że według jego wiedzy powód ustalał z matką, która jest psychologiem co i jak ma mówić, aby osiągnąć oczekiwane rezultaty. Pozwany podkreślił, że konieczność uczestniczenia powoda w terapiach powstała wyłącznie na potrzeby sprawy rozwodowej. Odnosząc się natomiast do podnoszonych przez A. Z. (1) kosztów utrzymania w kwocie blisko 5.000 zł – wyjaśnił, że są one w jego ocenie znacznie zawyżone, nie odpowiadają kosztom utrzymania dzieci w tym wieku i nie korelują z jego możliwościami majątkowymi i zarobkowymi, nie odpowiadają również stopie życiowej, na jakiej dotychczas żyła rodzina. Jak podniósł, usprawiedliwione koszty utrzymania powoda wynoszą ok. 2.900 - 3.000 zł łącznie, a zatem w jego ocenie kwota 1.600 zł tytułem alimentów jest wystarczająca. Co do swoich możliwości zarobkowych pozwany wyjaśnił, że jego uśrednione dochody w 2019 r. kształtują się na poziomie ok. 11.256 zł, przy czym łączne koszty jego utrzymania, przy uwzględnieniu rent alimentacyjnych na rzecz synów wynoszą ok. 9.110 zł (k. 140 – 153).

Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2020 r. Sąd Rejonowy Poznań- Grunwald i Jeżyce w Poznaniu na czas trwania postępowania zasądził od pozwanego na rzecz powoda alimenty w kwocie po 1.850 zł miesięcznie, płatne z góry do dnia 10-tego każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat począwszy od dnia 28 kwietnia 2020 r., zaś w pozostałym zakresie wniosek o udzielenie zabezpieczenia oddalił.

Na dalszym etapie postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2020 r. Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu:

- 1. zasądził od pozwanego J. Z. (1) na rzecz powoda A. Z. (1) ur. (...) alimenty w kwocie po 1.880 zł miesięcznie płatne z góry do dnia 10-tego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat za okres od 29 kwietnia 2019 r. do 30 listopada 2019 r.,**
- 2. zasądził od pozwanego J. Z. (1) na rzecz powoda A. Z. (1) ur. (...) alimenty w kwocie po 2.200 zł miesięcznie płatne z góry do dnia 10-tego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od dnia 1 grudnia 2019 r.,**
- 3. w pozostałym zakresie oddalił powództwo,**
- 4. koszty procesu zniósł wzajemnie między stronami,**
- 5. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu kwotę 1.134 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.**
- 6. odstąpił od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi w pozostałym zakresie,**
- 7. wyrokowi w punkcie 1 i 2 nadał rygor natychmiastowej wykonalności.**

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego:

Powód A. Z. (1) pochodzi ze związku małżeńskiego J. Z. (2)

i J. Z. (1) zawartego 21 sierpnia 1998 r. Rodzice powoda mają jeszcze jedno wspólne dziecko pochodzące z małżeństwa - J. Z. (3) urodzonego (...). Nie mają innych dzieci. Rodzina zamieszkiwała wspólnie w domu o powierzchni ponad 150 m⁽²⁾ położonym w R.. Koszty utrzymania domu w kwocie ok. 1.400 zł w całości opłacał pozwany, matka powoda nie partycypowała w ww. kosztach.

Pismem z dnia 26 kwietnia 2018 r. J. Z. (2) wniosła do Sądu Okręgowego w Poznaniu pozew, w którym domagała się rozwiązania jej małżeństwa z pozwanym J. Z. (1) przez rozwód bez orzekania o winie, powierzenia jej wykonywania władzy rodzicielskiej nad dziećmi stron: A. Z. (1) i J. Z. (3), pozostawiając pozwanemu prawo do współdecydowania o istotnych sprawach dzieci, uregulowania kontaktów pozwanego z synami, zabezpieczenia tych kontaktów na czas postępowania rozwodowego, zasądzenia od pozwanego renty alimentacyjnej na rzecz dzieci w kwocie po 3.500 zł na rzecz małoletniego wówczas A. i 3.000 zł na rzecz małoletniego J., a także zabezpieczenia roszczenia alimentacyjnego poprzez zobowiązanie pozwanego do łożenia na czas trwania postępowania na rzecz synów kwot po 3.500 zł na rzecz A. i 3.000 zł na rzecz J. oraz zabezpieczenia sposobu korzystania ze wspólnego domu stron. Sprawa zarejestrowana została pod sygn. akt I C 675/18.

Postanowieniem z dnia 19 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie o sygn. akt I C 675/18 udzielił zabezpieczenia do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w ten sposób, że zasądził od pozwanego J. Z. (1) na rzecz małoletniego A. Z. (1) rentę alimentacyjną w kwocie 1.200 zł miesięcznie i na rzecz małoletniego J. Z. (3) rentę alimentacyjną w kwocie 750 zł miesięcznie, łącznie kwotę 1.950 zł miesięcznie - płatną do rąk powódki J. Z. (2) w listopadzie 2018 r. do 26-go dnia tego miesiąca, a od grudnia 2018 r. do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z kwot (pkt 1 postanowienia), w pozostałym zakresie wnioszek powódki o udzielenie zabezpieczenia roszczeń alimentacyjnych oddalił (pkt 2 postanowienia) oraz oddalił wniosek powódki o udzielenie zabezpieczenia w zakresie uregulowania sposobu korzystania z mieszkania (pkt 3 postanowienia).

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się J. Z. (2) zaskarżając je zażaleniem.

Postanowieniem z dnia 8 lutego 2019 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I ACz 101/19 Sąd Apelacyjny w Poznaniu oddalił zażalenie powódki J. Z. (2) na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 19 listopada 2018 r. wydanego w sprawie o sygn. akt I C 675/18 (k. 171 i n.).

W dniu 22 stycznia 2019 r. J. Z. (2) wynajęła 4-pokojowe mieszkanie w P. przy ul. (...) o powierzchni ok. 72 m², do którego przeprowadziła się wspólnie z synami. Od czasu oddzielnego zamieszkania pozwany nie ma kontaktu z powodem.

W dniu 28 lutego 2019 r. J. Z. (2) jeszcze przed uzyskaniem pełnoletności przez powoda A. Z. (1) wniosła o zmianę postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 19 listopada 2018 r. przez podwyższenie zasądzonych na jego rzecz w postanowieniu zabezpieczającym alimentów do kwoty 3.000 zł wskazując, że doszło do uzasadnionej zmiany jego sytuacji życiowej - w szczególności zwiększenia się kosztów jego utrzymania. Dodatkowo J. Z. (2) wniosła również o podwyższenie alimentów zasądzonych na rzecz brata powoda - J. Z. (3) w postanowieniu zabezpieczającym.

W dniu 12 kwietnia 2019 r. powód A. Z. (1) uzyskał pełnoletność, wobec powyższego Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powyższy wniosek.

Postanowieniem z dnia z dnia 10 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie o sygn. akt I C 675/18 zmienił postanowienie z dnia 19 listopada 2018 r. w punkcie 1 w ten tylko sposób, że zasądził od pozwanego J. Z. (1) na rzecz małoletniego J. Z. (3) rentę alimentacyjną w kwocie 2.000 zł miesięcznie - płatną do rąk powódki J. Z. (2) do dnia 10-go każdego miesiąca, począwszy od maja 2019 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z kwot (pkt 1 postanowienia), zasądził od pozwanego J. Z. (1) na rzecz małoletniego J. Z. (3) kwotę 2.500 zł tytułem uzupełnienia świadczeń alimentacyjnych za okres od marca do kwietnia 2019 r., płatną do 10 maja 2019 r. wraz z odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności (pkt 2 postanowienia) oraz oddalił wniosek powódki o zmianę zabezpieczenia w pozostałym zakresie (pkt 3 postanowienia).

Wyrokiem z dnia 17 maja 2019 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I C 675/18 Sąd Okręgowy w Poznaniu rozwiązał małżeństwo J. Z. (2) i J. Z. (1) przez rozwód bez orzekania o winie (pkt 1 postanowienia), wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem J. Z. (3) powierzył powódce, zastrzegając dla pozwanego J. Z. (1) prawo do współdecydowania o istotnych sprawach dziecka dotyczących edukacji, zdrowia i wyjazdów zagranicznych na czas powyżej dwóch tygodni (pkt 2 postanowienia), zobowiązał strony do zapewnienia małoletniemu synowi J. Z. (3) opieki psychologicznej (pkt 3 postanowienia), kosztami wychowania i utrzymania małoletniego J. Z. (3) obciążył obie strony i na tej podstawie zasądził od pozwanego J. Z. (1) na rzecz małoletniego syna rentę alimentacyjną w kwocie po 2.000 zł miesięcznie - płatną do rąk powódki J. Z. (2) do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z kwot (pkt 4 postanowienia), uregulował kontakty pozwanego z małoletnim synem J. Z. (3) (pkt 5) oraz umorzył postępowanie w zakresie dotyczącym alimentów, kontaktów i władzy rodzicielskiej w odniesieniu do A. Z. (1) (pkt 6 postanowienia).

Żadna ze stron nie zainicjowała dotychczas postępowania o podział majątku wspólnego (k. 517), w skład którego wchodzi m.in. dom w R. oraz mieszkanie w P., które pozwany wynajmuje osobom trzecim uzyskując z tego tytułu dodatkowy dochód.

Powód A. Z. (1) - ur. (...), ma 19 lat. Jest alergikiem - cierpi na alergię pokarmową. Dodatkowo powód pozostaje pod opieką ortodonta, stomatologa i okulisty. Obecnie powtarza II klasę liceum. W trakcie roku szkolnego po ponownym rozpoczęciu nauki w II klasie liceum matka powoda bez konsultacji z ojcem dziecka przeniosła syna do szkoły społecznej, co wiąże się z dodatkowymi kosztami - 550 zł miesięcznie za czesne oraz wiązało się z koniecznością zakupu nowego zestawu podręczników.

Z opinii sporządzonej na potrzeby sprawy rozwodowej wynika, że A. Z. (1) czasem traci kontrolę nad sobą, bywa wulgarny i agresywny w stosunku do matki, czekał na wyprowadzenie się od ojca, zamierzał zmienić imię i nazwisko (k. 31). Już wówczas nie uczył się, często opuszczał zajęcia, miał problemy z matematyką, chemią i biologią, ale dopiero

miał poszukiwać pomocy – tj. szukać korepetycji (k. 31). Już wówczas będąc jeszcze niepełnoletni sięgał po alkohol, do czego otwarcie się przyznawał. Nie zażywał regularnie leków (k. 78), a psychoterapia nie była jeszcze rozpoczęta (k. 79), mimo że matka małoletniego dostrzegała taką potrzebę. Nadto, jak wynika z zaświadczenia lekarskiego (k. 562v) powód cierpi na zaburzenia adaptacyjne – (...).

W dniu 28 października 2019 r. powód zgłosił się na Oddział Ratunkowy Szpitala Wojewódzkiego w P. z bólem w klatce piersiowej, lękiem, histerią, dezorientacją. Jak podawał stan ten utrzymuje się od 1,5 h. W wywiadzie depresja, ale od tygodnia nie pobiera leków. Powód był pod wpływem alkoholu – 1,17 promila. Powoda wypisano zalecając dalszą opiekę i kontrolę w Poradni POZ i PZP (k. 464).

Od grudnia 2019 r. powód uczęszcza do szkoły społecznej w J., czesne wynosi – 550 zł miesięcznie. Powód od grudnia 2019 r. do marca 2020 r. w okresach od niedzieli do piątku mieszkał w J. – u dziadków ze strony matki. Dziadkowie ponosili koszty utrzymania powoda w czasie, gdy ten u nich mieszkał, w tym koszty mieszkaniowe i w zakresie żywienia, jednak powód nadal posiadał do dyspozycji swój dotychczasowy pokój w mieszkaniu wynajmowanym przez matkę, gdzie wracał na weekendy. Obecnie powód w związku z prowadzeniem zajęć szkolnych zdalnie mieszka przez wszystkie dni tygodnia z matką i młodszym bratem.

Na koszty mieszkaniowe w P. składają się następujące wydatki: czynsz najmu – 2.200 zł, tzw. czynsz administracyjny – 750 zł, opłaty za Internet – 110 zł, opłaty za prąd – ok. 110 zł msc (średnia rachunków z k. 394 i 478), a zatem udział powoda w kosztach utrzymania mieszkania zajmowanego wspólnie z matką i bratem wynosi 1.056,66 zł.

Matka powoda nie konsultowała z pozwanym zmiany szkoły. Również powód, który pozostaje w konflikcie z ojcem nie uzgadniał z nim tej zmiany. Do grudnia 2019 roku ojciec chłopca miał wgląd do e-dziennika i obserwował osiągnięcia syna w szkole – był zaniepokojony jego licznymi absencjami i złymi wynikami – m.in. z matematyki, z której A. Z. (1) miał mieć udzielane korepetycje, groziła mu nieklasyfikacja.

Po zmianie szkoły na społeczną powód uzyskuje lepsze wyniki w nauce, bardzo dobrze czuje się w nowym środowisku szkolnym.

Do usprawiedliwionych kosztów utrzymania powoda należą: koszty mieszkaniowe – 1.056,66 zł, żywienie – 750 zł, leki (w tym wziewy) – 70 zł msc, odzież i obuwie – 280 zł, środki higieniczne, chemia i kosmetyki – 130 zł, fryzjer – 35 zł, rada rodziców – 8,33 zł (100 zł : 12 msc), ubezpieczenie w szkole – 5,83 zł (70 zł : 12 msc), dojazdy, w tym PEKA – 100 zł msc, rozrywka i rekreacja – 200 zł (wyjścia do kina, teatru, filharmonii, wyjścia ze znajomymi), hobby – 125 zł msc (1.500 zł : 12 msc) usługa medyczna – 11,66 zł msc (k. 380), telefon – 30 zł, wakacje i ferie – 300 zł msc (tj. 3.600 zł rocznie, z czego 1.200 zł na poczet ferii zimowych i 2.400 zł na poczet wakacji letnich, podręczniki – 41,66 zł (500 zł : 12 msc), okulary - 500 zł : 24 msc = 20,83 zł (jak wynika z przedstawionych przez stronę powodową dokumentów – korespondencja mailowa z pozwanym – ostatnio powód zmieniał okulary w 2018 roku, koszty terapii psychologicznej – 46,66 zł (560 zł : 12 msc) [rachunki k. 639 – 643], korepetycje z matematyki – 24,16 zł msc (290 zł : 12 msc), [k. 635-637]. Dodatkowo od grudnia 2019 roku powód ponosi również koszt czesnego za szkołę w wysokości 550 zł.

Łącznie usprawiedliwione koszty utrzymania powoda w okresie od 29 kwietnia 2019 r. do dnia 30 listopada 2019 r. wynosiły 3.235 zł, zaś w okresie od 1 grudnia 2019 r., tj. po zmianie szkoły wynoszą około 3.785 zł miesięcznie.

W trakcie roku szkolnego, po szkole powód pracował przez miesiąc dla pyszne.pl, dochód z tytułu pracy dorywczej wyniósł 400 zł w skali miesiąca.

Matka powoda J. Z. (2) – ma 42 lata, z zawodu jest psychologiem. Zamieszcza w Internecie informacje dotyczące swoich kwalifikacji podając między innymi, że specjalizuje się w psychologii pracy i organizacji oraz seksuologii. Przy czym J. Z. (2) nie jest seksuologiem, miała jedynie taki przedmiot na studiach (k. 519). Nie ukończyła również specjalizacji z zakresu psychologii pracy i organizacji. Dodatkowo matka powoda zamieszcza w Internecie informacje, że jest autorką wielu szkoleń, programów i warsztatów w zakresie między innymi: autoprezentacji i asertywności,

radzenia sobie ze stresem. Prowadziła szkolenia trenerskie, biznesowe i coaching, co jak wynika z jej wyjaśnień robiła w poprzedniej firmie do 2014 r. (k. 519 i k. 521).

Od 2000 roku do maja 2018 roku J. Z. (2) prowadziła własną działalność gospodarczą pod firmą (...) prowadząc gabinet psychoterapeutyczny i świadcząc usługi w ramach Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej (...), którą stworzyła wspólnie z A. G. (1). Z końcem maja 2018 roku matka powoda zlikwidowała ww. działalność gospodarczą. Od marca 2018 roku to przyjaciółka matki powoda - A. G. (1) prowadzi Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną (...), w której J. Z. (2) pozostaje zatrudniona na pełen etat za wynagrodzeniem 3.493,21 zł, tj. 2.550 zł netto (zaświadczenie o zarobkach - k. 46 i w dokumentach złożonych na rozprawie w dniu 13 lutego 2020 r.).

W 2015 roku matka powoda uzyskała przychód w kwocie 121.149 zł, koszt uzyskania przychodu wynosił 133.537 zł, strata wynosiła 12.388 zł.

W 2016 roku uzyskany przychód to 214.989 zł, koszt uzyskania 175.000 zł, a dochód 39.989 zł, tj. 3.332,42 zł miesięcznie.

W 2017 roku matka powoda (PIT-36 za 2017 rok k. 35 i n.) - wykazała przychód w kwocie 222.909,02 zł, co przy kosztach uzyskania przychodu w kwocie 176.721,90 zł po odliczeniu dochodu zwolnionego, strat i składek dało łącznie 36.746 zł: 12 msc = 3.062,19 zł msc.

J. Z. (2) zawarła z pracodawcą pozwanego umowę licencyjną na oprogramowanie, którego autorem był pozwany. Wynagrodzenie z tego tytułu wynosiło 28.000 zł rocznie i było przekazywane na konto firmowe matki powoda, a następnie przelewane na konto założone przez pozwanego. Z tej kwoty płacony był podatek dochodowy i VAT, jaki z tego tytułu matka powoda musiała odprowadzać do urzędu skarbowego. W maju 2018 r. J. Z. (2) rozwiązała umowę licencyjną z firmą (...). Dwie ostatnie raty opłaty licencyjnej wpłynęły na jej konto, do którego pozwany nie miał dostępu – w tym ostatnia w styczniu 2018 roku. W styczniu 2018 roku matka powoda wypłaciła ze wspólnego konta kwotę 3.000 zł. Ponadto z uwagi na rozwiązanie umowy licencyjnej z firmą (...), spółka rozliczyła się z J. Z. (2) wypłacając jeszcze w maju 2018 roku z tytułu współpracy z S. kwotę 11.999 tys. zł (k. 194), które to środki J. Z. (2) zatrzymała (k. 518 i k. 521).

W 2018 roku matka powoda (PIT-36 za 2018 rok k. 47 i n.) wykazała przychód ze stosunku pracy w kwocie 30.973,13 zł (przy kosztach uzyskania przychodów – 1.001,25 zł) oraz z pozarolniczej działalności gospodarczej w kwocie 66.534,69 zł (przy kosztach uzyskania przychodu w kwocie 53.410,86 zł), co dało łącznie 45.235,47 zł dochodu, co po odliczeniu dochodu zwolnionego, strat i składek dało łącznie 39.067,06 zł: 12 msc = 3.255,59 zł msc.

W 2019 roku matka powoda (PIT-37 za 2017 rok k. 659 i n.) - wykazała przychód w kwocie 41.918,52 zł, co przy kosztach uzyskania przychodu w kwocie (...)25 zł a po odliczeniu dało łącznie 34.420,23 zł: 12 msc = 2.868,32 zł msc.

Aktualnie matka powoda otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 3.493,21 zł, tj. 2.550 zł netto miesięcznie. Świadczy pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w godzinach od 8:00 do 16:00, czyli 8 godzin dziennie, tj. tyle ile wcześniej świadczyła pracę prowadząc własną działalność gospodarczą. J. Z. (2) nie szuka lepiej płatnej pracy, obecne stanowisko i miejsce pracy jej odpowiadają, nie zamierza również szukać lepiej płatnej pracy w najbliższym czasie, gdyż jak wynika z jej oświadczenia dotychczasowe zajęcie pozwala jej opiekować się dziećmi (k. 519 i k. 521). Jak podaje nie może osiągać większych zarobków, ponieważ dowozi małego J. Z. (3) do szkoły, a ponadto z uwagi na zły stan jej zdrowia (k. 516 i k. 521). Matka powoda podaje, że leczy się psychiatrycznie, cierpi na depresję i bezsenność, pozostaje pod opieką psychiatry i psychoterapeuty, ma problemy z barkiem i w związku z tym wymaga opieki ortopedycznej.

Od marca 2020 roku matka powoda została oddelegowana przez poradnię, w której pracuje do W., gdzie będzie prowadziła zajęcia psychologiczne.

Dodatkowo matka powoda korzysta z pomocy finansowej swoich rodziców, którzy dokonują na jej rzecz darowizn.

Pozwany J. Z. (1) ma 43 lata, jest inżynierem elektrotechniki, zatrudnionym w przedsiębiorstwie (...) na stanowisku Kierownika (...). Pozwany otrzymuje roczne premie. W styczniu 2017 roku pozwany otrzymał roczną premię motywacyjną za okres od 1 października 2015 r. do 30 września 2016 r. w kwocie brutto 59.989,65 zł (tj. 41.846,87 zł netto). W grudniu 2017 roku pozwanemu wypłacono roczną premię motywacyjną za okres od 1 października 2016 r. do 30 września 2017 r. w kwocie 46.940,40 zł brutto (37.023,84 zł netto).

W 2015 roku przychód pozwanego wyniósł 266.735,00 zł, co przy kosztach uzyskania przychodu w kwocie 1.668,00 zł, dało dochód 265.080 zł.

W 2016 roku przychód pozwanego wyniósł 237.000 zł, co przy kosztach uzyskania przychodu w kwocie 1.668 zł, dało dochód 235.000 zł.

W 2017 roku (PIT-37 za 2017 rok k. 54 i n.) - pozwany wykazał przychód w kwocie 270.389,65 zł, co przy kosztach uzyskania przychodu w kwocie 1.335,00 zł dało dochód w kwocie 269.054,65 zł, a po odliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne w kwocie 20.961,31 zł dało łącznie 248.093,34 zł: 12 msc = 20.674,44 zł msc.

W 2018 roku (PIT-37 za 2018 rok k. 367 i n.) – pozwany wykazał przychód w kwocie 212.260 zł, co przy kosztach uzyskania przychodu w kwocie 1.668,72 zł dało dochód w kwocie 210.591,28 zł, a po odliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne w kwocie 20.179,37 zł dało łącznie 190.411,91 zł: 12 msc = 15.867,66 zł msc.

W grudniu 2018 roku pozwany otrzymał premię specjalną w kwocie 30.000 zł brutto.

W 2019 roku (PIT-37 za 2019 rok k. 666 i n.) – pozwany wykazał przychód w kwocie 190.078,51 zł, co przy kosztach uzyskania przychodu w kwocie 2.151,54 zł dało dochód w kwocie 187.926,97 zł, a po odliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne w kwocie 31.076,28 zł dało łącznie 156.850,69 zł: 12 msc = 13.070,89 zł msc.

W 2019 roku z tytułu zatrudnienia w firmie (...) pozwany uzyskał średnio wynagrodzenie w kwocie 11.255,94 zł (wyliczenia k. 213 i zaświadczenie k. 214), przy czym uwzględniając premie - średnie wynagrodzenie pozwanego w okresie od grudnia 2018 roku do maja 2019 roku wynosiło 14.932,16 zł (89.593 zł: 6 msc – k. 214).

Nadto pozwany uzyskuje dochód w wysokości 1.400 zł miesięcznie z tytułu najmu lokalu mieszkalnego położonego w P. na os. (...) (zeznania pozwanego – k. 679).

Pozwany w całości ponosi koszty związane z utrzymaniem wspólnego domu położonego w R.. W czasie wspólnego zamieszkania rodziny koszt ten wynosił ok. 1400 zł miesięcznie – obecnie koszt jego utrzymania uległ nieznacznemu obniżeniu w zakresie rachunków za media.

Miesięczne koszty utrzymania deklarowane przez pozwanego to: koszty utrzymania domu w, pielęgnacja - 200 zł, odzież i obuwie - 330 zł, leki, profilaktyka - 100 zł, wizyty u stomatologa/periodentologa oraz okulisty - 250 zł, okulary - 70 zł, koszt utrzymania samochodu służbowego do celów prywatnych - 650 zł, sprzęt elektroniczny - 100 zł, wyjazdy zimowe pozwanego i J. Z. (3) - 250 zł, wyjazdy wakacyjne pozwanego i J. Z. (3) - 415 zł, hobby/sport - 415 zł. Łącznie: 4.910 zł miesięcznie.

Ponadto pozwany mimo umorzenia postępowania w zakresie dotyczącym alimentów na powoda nadal nieprzerwanie przekazywał na jego rzecz kwotę 1.200 zł miesięcznie tytułem alimentów. Jednocześnie kwotę 2.000 zł miesięcznie przekazuje na poczet renty alimentacyjnej zasądzonej na rzecz małoletniego J. Z. (3) – młodszego brata powoda. Nadto, jak deklaruje w czasie kontaktów i sprawowania opieki nad małoletnim synem J. wydatkuje ok. 1.000 zł miesięcznie na poczet kosztów wyżywienia, rozrywki i zaspokajania potrzeb małoletniego syna. Wobec powyższego miesięcznie łącznie pozwany wydatkuje kwotę 9.110 zł.

Przy powyższych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 133 § 1 k.r.o. rodzice zobowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba, że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania oraz z art. 135 § 1 k.r.o., zakres zobowiązania alimentacyjnego zależy zarówno od usprawiedliwionych potrzeb osoby uprawnionego jak i od możliwości zarobkowych zobowiązanego. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego – przez pojęcie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego należy rozumieć potrzeby, których zaspokojenie pozwoli mu – odpowiednio do jego wieku i uzdolnień – prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Są to potrzeby zarówno o charakterze materialnym (wyżywienie, ubranie, mieszkanie, leczenie w razie choroby itp.), jak i niematerialnym w postaci troski o prawidłowy rozwój fizyczny i intelektualny, np. pielęgnacja, zapewnienie rozrywki i wypoczynku, wychowanie, opieka. Jednakże „nie jest możliwe ustalenie katalogu usprawiedliwionych potrzeb podlegających na zaspokojeniu w ramach obowiązku alimentacyjnego i odróżnienie ich od tych, które jako objaw zbytku lub z innych przyczyn nie powinny być uwzględnione. W każdym razie zakres obowiązku alimentacyjnego wyznaczać będą poszczególne sytuacje uprawnionego i zobowiązanego, konkretne warunki społeczno – ekonomiczne oraz cele i funkcje obowiązku alimentacyjnego. Dopiero na tym tle będzie można określić potrzeby życiowo-materialne i intelektualne uprawnionego.” Pojęcia te w praktyce pozostają we wzajemnej zależności i obie przesłanki wzajemnie na siebie rzutują, zwłaszcza przy ustaleniu przez Sąd wysokości alimentów (wyrok SN z 10.10.1969 r. III CRN 350/69).

Obowiązek alimentacyjny nie jest ograniczony żadnym sztywnym terminem (np. uzyskaniem pełnoletności) i nie jest również związany ze stopniem wykształcenia w tym sensie, że nie ustaje z chwilą osiągnięcia przez dziecko określonego stopnia podstawowego czy średniego wykształcenia (wyrok SN z dnia 30.06.1999 r., III CKN 199/99). Nadto rodzice dziecka pełnoletniego, które kontynuuje naukę, obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem niego (wyrok SN z dnia 27.01.1999 r., II CKN 828/97). Jednakże przy orzekaniu o obowiązku alimentacyjnym wobec dziecka pełnoletniego brać należy także pod uwagę czy wykazuje ono chęć dalszej nauki oraz czy jego osobiste zdolności i cechy charakteru pozwalają na rzeczywiste kontynuowanie przez nie nauki (wyrok SN z dnia 14.11.1997 r., II CKN 257/97).

Powód mimo uzyskania pełnoletności nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, kontynuuje edukację w liceum ogólnokształcącym. Bezsprzeczne jest zatem obowiązek łożenia przez pozwanego na rzecz powoda alimentów.

Pozwany od czasu wydania przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w dniu 19 listopada 2018 r. w sprawie o sygn. akt I C 675/18 postanowienia zabezpieczającego łożył na syna alimenty w kwocie po 1.200 zł, nawet w późniejszym okresie – tj. już po uzyskaniu przez powoda pełnoletności dobrowolnie i regularnie przekazywał na niego po 1.200 zł miesięcznie. Bezsprzecznie również od czasu wyprowadzki w styczniu 2019 roku strony nie miały ze sobą kontaktu.

Pozwany nie kwestionował, że jego zarobki są wysokie, znacznie przekraczające minimalne miesięczne wynagrodzenie obowiązujące w Polsce. Na tę okoliczność przedłożył zaświadczenie, z którego wynika, że osiąga wysokie dochody (średnio kwota 11.255,94 zł netto miesięcznie (wyliczenia k. 213), przy czym mając na względzie otrzymywane przez niego premie (w grudniu 2018 roku 30.000 zł brutto) oraz okoliczność, że uzyskuje dodatkowy dochód z tytułu wynajmu lokalu mieszkalnego położonego w P. na os. (...) w kwocie 1.400 zł – po zsumowaniu dochodów z ww. źródeł jak wynika z ustaleń Sądu Rejonowego wynagrodzenie powoda w okresie ostatnich 6 miesięcy wynosiło łącznie 16.332,16 zł miesięcznie. Powyższe świadczy o wysokiej stopie życiowej pozwanego, a zatem ma niewątpliwie wpływ na poziom życia powoda. Jednakże nie może prowadzić do uznania, że pozwany winien ponosić wszelkie wydatki na poczet utrzymania A. Z. (1).

Powód wykazał zasadność swojego żądania co do zasady, ale co do wysokości pozostaje ono wygórowane. Jest on uczniem liceum ogólnokształcącego w trybie dziennym, nie ma stałego zatrudnienia, nie uzyskuje własnych dochodów, nie posiada innych dochodów własnych, a zatem mimo osiągnięcia pełnoletności nadal nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie i obowiązek jego alimentowania spoczywa w całości na obojgu rodzicach, w tym na pozwanym. Powód z uwagi na zmianę szkoły mieszkał z dziadkami ze strony matki w okresie od poniedziałku do piątku w należącym do nich domu jednorodzinnym położonym w J., a w okresie weekendowym przebywał pod opieką matki w wynajmowanym przez J. Z. (2) mieszkaniu położonym w P.. W toku zdalnego nauczania w związku z COVID-19

także w dni powszednie mieszka w P., co uzasadnia zdaniem Sądu Rejonowego, aby wyliczając koszty mieszkaniowe powoda wziąć pod uwagę wyłącznie te związane z utrzymaniem mieszkania w P.. W poczet kosztów mieszkaniowych Sąd I instancji nie wliczył opłaty związanej z wynajmem miejsca garażowego w kwocie 200 zł, albowiem jest to przestrzeń, z której korzysta wyłącznie matka powoda, a nie powód i tym samym nie sposób kwoty tej wliczyć w poczet jego usprawiedliwionych kosztów utrzymania. Analizując pozostałe podnoszone przez stronę powodową koszty utrzymania A. Z. (1) wskazać należy, że Sąd Rejonowy nie uznał podnoszonego przez stronę powodową wydatku na poczet wyprawki powoda do szkoły, albowiem jak przyznała J. Z. (2) korzystała z przyznanego na ten cel dofinansowania w postaci projektu 300 plus. Sąd I instancji nie uznał również kosztów w wysokości 800 zł przeznaczonych na poczet zakupu kolejnych podręczników do szkoły społecznej, wydatek ten nie był bowiem w żaden sposób konsultowany z pozwanym. Sąd Rejonowy zaliczył jednak w poczet kosztów utrzymania powoda od grudnia 2019 roku kwestionowaną przez pozwanego kwotę 550 zł miesięcznie na poczet czesnego za szkołę społeczną w J., do której obecnie uczęszcza powód. Jak wynika bowiem z przesłuchania A. Z. (1) zmiana ta z perspektywy czasu korzystnie na niego wpłynęła, jak sam ocenił rozpoczęcie nauki w innej szkole, to najlepsza decyzja, radzi sobie dobrze i nadrabia zaległości w materiale. Sąd I instancji zweryfikował wydatki czynione przez powoda na poczet wyżywienia. W pozwie powód wskazał, iż wydatkuje na ten cel kwotę 800 zł miesięcznie, tymczasem jak wynikało z zeznań matki powoda na wyżywienie syna wydaje średnio 1.000 zł (średnia 800-1.200 zł – k. 434). W ocenie Sądu Rejonowego powyższa kwota jako zawyżona nie zasługiwała na uwzględnienie. Nie wykazano bowiem, że powód ze względu na stan swojego zdrowia zmuszony jest starannie planować swój jadłospis i stosować się do specjalnej diety dla alergików, a co więcej, aby cierpiał na zespół jelita drażliwego i wymagał stosowania diety bezglutenowej. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego A. Z. (1) wiele posiłków spożywa poza mieszkaniem, korzysta z fast foodów, spożywa burgery, hot-dogi, kebaby etc. Nie sposób uznać zatem aby powód cierpiał na silną alergię wymagającą szczególnej diety, co strona powodowa eksponowała w toku postępowania. Sam powód przyznał, że nie ma stwierdzonego zespołu jelita drażliwego, jak również, że lekarz nie stwierdził u niego nietolerancji na gluten (k. 678), stąd okoliczności te jako niewykazane nie były brane przez Sąd I instancji pod uwagę i tym samym dla zaspokojenia kosztów wyżywienia powoda usprawiedliwiona w ocenie Sądu Rejonowego pozostaje kwota 750 zł miesięcznie.

Weryfikacji ze strony Sądu I instancji podlegały także podnoszone przez stronę powodową wydatki czynione na poczet korepetycji z matematyki i języka niemieckiego, jak również podnoszone na rozprawie w dniu 13 lutego 2020 r. (k. 516 i k. 521) wydatki na poczet nauki języka hiszpańskiego. Mimo reprezentowania powoda przez profesjonalnego pełnomocnika koszty korepetycji z języka niemieckiego nie zostały w żaden sposób wykazane. Co do korepetycji z matematyki Sąd Rejonowy miał na uwadze, że strona powodowa przedstawiła materiał dowodowy, w którym wykazała poniesione z tego tytułu koszty w okresie niespełna miesiąca i to w okresie od kwietnia do maja 2020 roku (k. 635-637) powołując się jednocześnie na okoliczność konieczności ich wzmożonego pobierania w związku z egzaminem klasyfikacyjnym, który miał mieć miejsce w dniu 3 czerwca 2020 roku (k. 677). W ocenie Sądu I instancji z uwagi na brak wykazania wcześniej ponoszonych z tego tytułu kosztów zasadnym pozostaje rozliczenie ww. kosztów w stosunku rocznym. Za przyjęciem takiego rozwiązania i nieuwzględnieniem wcześniejszych korepetycji powoda z matematyki zdaniem Sądu Rejonowego przemawia również okoliczność, że zarówno sam powód, jak i jego matka zeznawali niespójnie w tym zakresie. Jak wynikało z przesłuchania powoda w czasie, gdy mieszkał w J., korepetycje pobierał w weekendy w P. (k. 677), podczas gdy z zeznań matki powoda wynikało, że w czasie, gdy mieszkał w J., to w J. korzystał z korepetycji (k. 516). Powyższe wykluczało się wzajemnie i wobec powyższego Sąd Rejonowy odmówił wiarygodności twierdzeniom strony powodowej w zakresie wcześniejszego korzystania przez powoda z ww. korepetycji. Sąd I instancji nie uwzględnił kosztów korepetycji z języka hiszpańskiego, albowiem jak wynikało z zeznań A. Z. (2) nie uczęszcza on na nie obecnie, podczas gdy w poczet alimentów należy wliczyć koszty bieżące, nie jest wiadomym, czy koszt ten ponownie powstanie w przyszłości, zwłaszcza iż również w tym przypadku krótki okres wykazania ponoszenia ww. kosztów wskazywał, iż powstały one wyłącznie na użytek niniejszego postępowania. Weryfikacji ze strony Sądu I instancji podlegała także okoliczność korzystania przez powoda z korepetycji z języka angielskiego. Twierdzenia strony powodowej na tę okoliczność nie były spójne. W pierwszej kolejności strona powodowa podała w pozwie, iż powód korzysta z korepetycji z języka angielskiego (k. 9), a następnie na rozprawie w dniu 17 października 2019 r. matka powoda zeznała, że powód miał chodzić na angielski, nie byli jednakże w stanie zgromadzić środków na ten poczet (k. 435), aby w dalszej kolejności w trakcie swoich zeznań podać, że zrezygnowali z korepetycji z języka

angielskiego (k. 516 i k. 521). Sąd Rejonowy nie uwzględnił również kosztów związanych z korzystaniem przez powoda z prywatnej pomocy lekarzy specjalistów: ortodonta i okulisty. Ponoszenie tych kosztów nie zostało wykazane. Co do kosztów korzystania przez A. Z. (1) z terapii psychologicznej i psychiatrycznej Sąd I instancji podobnie jak w przypadku korepetycji z matematyki koszty wykazane przez stronę powodową za okres od kwietnia do maja 2020 roku rozliczył proporcjonalnie na rok. Znamionym pozostaje bowiem, że mimo zeznań matki powoda, z których wynikało, że każdorazowo powodowi wydawane są paragony lub potwierdzenia wpłaty za odbywane przez niego wizyty u terapeutów (k. 517 i k. 521), i mimo kwestionowania ww. okoliczności na etapie całego postępowania przez stronę pozwaną – koszty te zostały wykazane dopiero w 2020 roku i to za bardzo krótki okres obejmujący czas od 27 kwietnia 2020 r. do 22 maja 2020 r. (k. 639-643). Sąd Rejonowy zweryfikował podane przez stronę powodową wydatki na poczet kosztów rozrywki i rekreacji A. Z. (1) – uznając za uzasadniony wydatek w kwocie 200 zł miesięcznie. Podobnie Sąd I instancji zweryfikował koszty wyjazdów wakacyjnych – uznając za uzasadniony wydatek w kwocie 300 zł miesięcznie. W tym miejscu wskazać należy, że strona powodowa nie wykazała również kosztów uczęszczania przez powoda na siłownię, basen oraz zajęcia dodatkowe z (...) i wobec powyższego Sąd Rejonowy nie wliczył ich w poczet usprawiedliwionych ponoszonych przez powoda kosztów jego utrzymania. Także aktualne koszty wycieczek kilkudniowych, jak i wyjść jednodniowych w ramach szkoły nie zostały w żaden sposób wykazane. Te na które powoływała się matka powoda miały miejsce w ubiegłym roku szkolnym, tj. jeszcze przed wszczęciem niniejszego postępowania, zaś wycieczka, na którą powoływała się w nowej szkole – na kwotę 1.400 zł znajdowała się dopiero na etapie planowania i jak podnosiła matka powoda J. Z. (2) powód został na nią dopiero zgłoszony (k. 516) – ostatecznie koszt ten nie został wykazany. Sąd Rejonowy nie wliczył w poczet usprawiedliwionych kosztów utrzymania powoda wydatków czynionych dobrowolnie przez jego matkę J. Z. (2) na poczet upominków i prezentów dla powoda. Sąd I instancji nie uznał za uzasadnione także kosztów opłat ponoszonych na poczet zakupu paliwa, ubezpieczenia samochodu, z którego na co dzień korzysta matka powoda J. Z. (2), tj. S. (...), jak również kosztów przeglądów i amortyzacji samochodu (k. 391), czy też ponoszonej z tego tytułu opłaty parkingowej (k. 389), nie wskazano bowiem w jakim zakresie powód korzysta z samochodu matki. Odnośnie podnoszonych przyszłych kosztów, które powód chciałby ponieść – np. podnoszony przez pozwaną wymarzony obóz wakacyjny (koszt 2.000 zł), bądź kosztów hobby – zakup repliki karabinu do(...) (koszt 1000 zł) Sąd Rejonowy zważył, że powód jest już osobą pełnoletnią i choć nie ma możliwości samodzielnego utrzymania się, to z pewnością może i powinien to rozważyć, aby w okresie wakacyjnym podjąć inicjatywę zarobkową, co czyni wielu jego rówieśników i w ten sposób zaspokoić swoje wydatki w tym zakresie. Okoliczność, że powód zamierza skoncentrować się na terapii i odbyć zagraniczny wyjazd wakacyjny do Chorwacji (k. 678) również w ocenie Sądu Rejonowego nie stoi powyższemu na przeszkodzie, zwłaszcza, iż jak wynika z zeznań powoda ma on już doświadczenie w pracy dorywczej, co więcej był w stanie w trakcie roku szkolnego, po szkole pracować dla pyszne.pl, gdzie w miesiąc zarobił dodatkowo 400 zł. Marginalnie Sąd I instancji wskazuje, że nie zasługuje w tym zakresie na uwzględnienie postawa powoda, który deklaruje możliwość świadczenia pracy dorywczej w roku szkolnym, w czasie, gdy powinien ten czas poświęcić na naukę zwłaszcza w świetle dotychczasowego przebiegu swojej edukacji, mimo tego nie widzi takiej możliwości w okresie wakacyjnym, kiedy będzie dysponować dodatkowym wolnym czasem.

Reasumując zdaniem Sądu Rejonowego koszty utrzymania powoda w zakresie usprawiedliwionym w okresie od 29 kwietnia 2019 r. do dnia 30 listopada 2019 r. wynosiły 3.235 zł, zaś w okresie od 1 grudnia 2019 r., tj. po zmianie szkoły wynoszą około 3.785 zł miesięcznie.

Przy tym – jak wskazał Sąd Rejonowy – nie było uzasadnione, aby całością kosztów utrzymania powoda obciążać wyłącznie pozwanego, ponieważ także jego matka powinna te koszty w części ponosić.

Ustalając możliwości zarobkowe matki powoda J. Z. (2) Sąd Rejonowy stwierdził, że są one znacznie wyższe od jej deklarowanych dochodów w kwocie po 2.550 zł miesięcznie. W toku procesu matka powoda podawała, że prowadziła działalność gospodarczą pod firmą (...) prowadząc gabinet psychoterapeutyczny i świadcząc usługi w ramach Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej(...), którą stworzyła wspólnie ze swoją przyjaciółką A. G. (1). Jakkolwiek matka powoda wcześniej prowadziła swoją działalność gospodarczą we współpracy z A. G. (1), to z materiału dowodowego, w szczególności zeznań samej matki powoda wynika, iż tuż po zamknięciu swojej działalności gospodarczej w marcu

2018 roku została zatrudniona na stanowisku psychologa i metodyka u swojej przyjaciółki w ww. poradni. Dotychczas zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala zdaniem Sądu I instancji uznać, że działanie to miało charakter pozorny i w swoim zamierzeniu miało doprowadzić do wykazania niższych możliwości zarobkowych, niż posiadane w rzeczywistości. Konieczność zmiany pracy i zamknięcia działalności matka powoda tłumaczyła chęcią poświęcenia większej uwagi dzieciom, jak również własnymi problemami zdrowotnymi. Te ostatnie okoliczności nie zostały przez nią w żaden sposób wykazane, ponadto powód jest już pełnoletni, rozpoczął naukę w innym mieście. Młodszy syn ma około 10 lat, brak podstaw do uznania, że konieczność opieki nad dziećmi ogranicza możliwości zarobkowe powódki. Niewątpliwie większość rodziców posiadających dzieci w tym wieku lub młodsze pracuje zawodowo i godzi obowiązki zawodowe z domowymi. Nadto mimo podnoszonej chęci poświęcenia większej ilości uwagi swoim dzieciom matka powoda zarówno prowadząc własną działalność gospodarczą, jak i obecnie świadcząc pracę w pełnym wymiarze czasu pracy – poświęca na to 8 godzin dziennie. Eksponowane zatem w tym zakresie okoliczności – zdaniem Sądu Rejonowego - nie zasługiwały na wiarygodność. W tym zakresie podniósł, że matka powoda twierdziła, że w ramach obecnego etatu uzyskuje dochód w wysokości 2.550 zł netto miesięcznie oraz, że w związku z tak niskimi zarobkami nie stać jej na utrzymanie siebie i dzieci. Mimo tego nie zamierza w najbliższym czasie zmieniać pracy. Sąd Rejonowy również taką argumentację matki powoda uznał za całkowicie niewiarygodną. W ocenie Sądu I instancji zarówno bogate doświadczenie zawodowe J. Z. (2), jak również wieloletnia praktyka w zawodzie, a także okoliczność prowadzenia własnej firmy świadczącej usługi psychologiczne z pewnością przełożyły się na jej renomę w branży – J. Z. (2) widnieje na wielu stronach internetowych (np. narodowego F. we W.), gdzie jest przedstawiana jako wysoko wykwalifikowany specjalista. Także dotychczasowy sposób prowadzenia działalności wskazuje, że matka powoda miała bardzo dużo zleceń i kontraktów. Świadczy o tym między innymi okoliczność, iż nie była w stanie samodzielnie realizować zleceń i przekazywała je podwykonawcom - co, zgodnie z twierdzeniami matki powoda, generowało wysokie koszty uzyskania przychodu (k. 517-518 oraz k. 521). Tym samym w ocenie Sądu Rejonowego uwzględniając doświadczenie zawodowe J. Z. (2), dotychczasowy przebieg jej kariery zawodowej oraz stopę życiową stwierdzić należy, że możliwości zarobkowe J. Z. (2) są zbliżone do możliwości zarobkowych pozwanego, a deklarowane dotychczas zarobki w kwocie 2.550 zł miesięcznie nie odpowiadają rzeczywistości przez nią osiąganym dochodom. Wskazać należy, iż tylko koszty mieszkaniowe wynajmowanego przez nią mieszkania wynoszą łącznie 3.170 zł, nadto opłaca miejsce garażowe za 200 zł miesięcznie, co daje 3.370 zł. Dodatkowo mając na względzie, iż jak podnosi w przeważającym zakresie zaspokaja potrzeby powoda w kwocie podnoszonej przez powoda – tj. 4.937 zł miesięcznie, a nadto zaspokaja własne koszty utrzymania i partycypuje w kosztach utrzymania małoletniego J. Z. (3), to oczywistym jest, że jej dochody musiały być zbliżone do dochodów uzyskiwanych przez pozwanego. Nie sposób bowiem przyjąć, aby zarabiając 2.550 zł byłyby w stanie pokrywać podnoszone przez powoda koszty utrzymania, które tylko w jego przypadku są blisko dwukrotnie wyższe od deklarowanych przez nią dochodów oraz pokrywać w całości należności z tytułu wynajmowanego mieszkania oraz zaspokajać potrzeby własne i małoletniego J. i to nawet przy uwzględnieniu darowizn otrzymywanych od swoich rodziców. Biorąc pod uwagę koszty utrzymania powoda w zakresie usprawiedliwionym w okresie od 29 kwietnia 2019 r. do dnia 30 listopada 2019 r. w kwocie 3.235 zł miesięcznie, zaś w okresie od 1 grudnia 2019 r., tj. po zmianie szkoły w kwocie 3.785 zł miesięcznie oraz uwzględniając, iż matka powoda swój obowiązek alimentacyjny realizuje częściowo poprzez osobiste starania o jego utrzymanie i wychowanie, jak również łożąc na utrzymanie syna w pozostałym zakresie Sąd Rejonowy uznał za uzasadnione obciążenie pozwanego finansowym obowiązkiem utrzymania powoda w kwocie po 1.880 zł za okres od 29 kwietnia 2019 r. do 30 listopada 2019 r., tj. od dnia złożenia pozwu do dnia kontynuowania nauki w poprzedniej szkole, o czym orzekł jak w pkt 1 wyroku oraz w kwocie po 2.200 zł miesięcznie, począwszy od dnia 1 grudnia 2019 r. (tj. po rozpoczęciu edukacji w nowej szkole), co w obydwu przypadkach stanowi około 60 % udziału pozwanego w usprawiedliwionych kosztach utrzymania syna.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwany jest w stanie sprostać tak ustalonemu obowiązkowi alimentacyjnemu także przy uwzględnieniu deklarowanych przez niego własnych wysokich kosztów utrzymania – ok. 4.910 zł miesięcznie (a przy uwzględnieniu wydatków na poczet utrzymania małoletniego brata powoda J. Z. (3) w kwocie 2.000 zł miesięcznie na poczet renty alimentacyjnej oraz 1.000 zł miesięcznie na poczet dodatkowych wydatków łącznie - 7.910 zł).

O odsetkach ustawowych Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.

W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy oddalił powództwo jako bezzasadne, o czym orzekł jak w punkcie 3 wyroku.

O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 333 § 1 pkt. 1 k.p.c. (pkt 7 wyroku).

Na podstawie art. 100 k.p.c. w pkt 4 wyroku koszty procesu między stronami Sąd Rejonowy wzajemnie zniósł. Jednocześnie należy wskazać, że wzajemne zniesienie kosztów procesu czy ich stosunkowe rozdzielanie nie wymaga dokładnego obliczenia stosunku części uwzględniającej powództwo do części oddalającej pozew, a zasadniczym kryterium rozłożenia ciężaru kosztów procesu jest w takim wypadku poczucie słuszności (Piaskowska Olga Maria (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz - t. 4 do art. 100 k.p.c. - Lex).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. Sąd I instancji nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Poznań- Grunwald i Jeżyce w Poznaniu kwotę 1.134 zł ($3.000 \text{ zł} \times 12 \text{ msc} = 36.000 \text{ zł}$, $36.000 \text{ zł} \times 5\% = 1.800 \text{ zł}$, $1.880 \text{ zł} \times 63\% = 1.134 \text{ zł}$) tytułem zwrotu części kosztów sądowych w zakresie nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu, od której obowiązku uiszczenia zwolniona była strona powodowa z mocy ustawy, o czym orzekł jak w pkt. 5 wyroku.

Z kolei na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Rejonowy odstąpił od obciążenia powoda kosztami sądowymi w pozostałym zakresie (punkt 6 wyroku). Powód nie osiąga stałych własnych dochodów, nie wykazano także, aby posiadał majątek, nadal się uczy. Odstępując od obciążenia powoda kosztami sądowymi z zasądanego roszczenia Sąd I instancji miał na uwadze także charakter roszczeń alimentacyjnych, które mają na celu zapewnić jego bieżące utrzymanie.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożyły obie strony.

Powód zaskarżył przedmiotowy wyrok w części tj. w zakresie pkt 1, 2, 3 i 4 i jako zarzuty apelacji wskazał na naruszenie:

I. art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną oraz sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na uznaniu przez Sąd I instancji, że:

1) usprawiedliwione koszty jego utrzymania wynoszą miesięcznie ok. 3.785 zł, podczas gdy wykazał on w toku postępowania, że jego uzasadnione potrzeby są znacznie wyższe i kształtują się na poziomie co najmniej 5.473 zł. W jego ocenie Sąd I instancji w szczególności niewłaściwie ocenił wydatki czynione w związku z:

- a) potrzebami mieszkaniowymi,
- b) zakupem dodatkowych materiałów edukacyjnych,
- c) wyżywieniem,
- d) pobieranymi korepetycjami,
- e) stanem zdrowia,
- f) realizowanymi przez niego pasjami,
- g) wyjazdami wakacyjnymi,

co w konsekwencji doprowadziło do niewłaściwego ukształtowania obowiązku alimentacyjnego J. Z. (1),

2) możliwości zarobkowe J. Z. (2) są znacznie wyższe aniżeli uzyskiwana przez nią comiesięczna kwota 2.550 zł netto, podczas gdy nie znajduje to potwierdzenia w zaistniałych okolicznościach sprawy, albowiem w toku procesu jednoznacznie wykazano, że:

a) aktualne zarobki jego matki odpowiadają dochodom z okresu prowadzenia działalności gospodarczej oraz nie odbiegają od średniomiesięcznych dochodów uzyskiwanych przez psychologów w Polsce (wiedza znana Sądowi z urzędu),

b) stan zdrowia jego matki (depresja i załamanie nerwowe), a także konieczność sprawowania ciągłej opieki nad małoletnim synem J. i schorowanym A. - którym pozwany w ogóle nie interesuje się i nie wspomaga matki w tym obowiązku - uniemożliwia jej dalsze prowadzenie działalności gospodarczej oraz poszukiwanie innego miejsca pracy,

c) dochód z prowadzonej uprzednio przez jego matkę działalności gospodarczej był „sztucznie” zwiększony o wpływ należących do J. Z. (1) opłat licencyjnych z tytułu umowy z firmą (...),

co w konsekwencji doprowadziło do niewłaściwego ustalenia możliwości zarobkowych jego matki i oszacowania jej udziału w obowiązku łóżenia na rzecz jego utrzymania na poziomie 40%,

3) możliwości zarobkowe J. Z. (1) kształtują się na poziomie ok. 16.000 zł miesięcznie, podczas gdy są one znacznie wyższe, albowiem Sąd I instancji nie zaliczył do nich w szczególności możliwości pobierania przez pozwanego dalszych opłat licencyjnych z tytułu umowy zawartej z firmą (...), co w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego ukształtowania jego obowiązku alimentacyjnego,

4) zarobkowe możliwości jego rodziców przemawiają za obciążeniem pozwanego kosztami związanymi z utrzymaniem A. Z. (1) w 60%, podczas gdy udział J. Z. (1) powinien wynosić co najmniej 95%, albowiem:

a) jego możliwości zarobkowe są na znacznie wyższym poziomie aniżeli matki powoda,

b) J. Z. (2) swój obowiązek alimentacyjny wykonuje przez sprawowanie bieżącej pieczy nad schorowanym synem A.,

c) przemawia za tym zasada równej stopy życiowej dziecka i rodzica zobowiązanego do alimentacji,

II. art. 100 k.p.c. przez jego błędne zastosowanie w sytuacji, w której to on, co do zasady i w znaczącym zakresie (ok. 3/4), wygrał sprawę przed Sądem I instancji, co w konsekwencji powinno skutkować zasądzeniem od pozwanego na jego rzecz A. Z. (1) zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego.

W związku z podniesionymi zarzutami powód wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1, 2 i 3 w ten sposób, że Sąd zasądzi od pozwanego J. Z. (1) na jego rzecz alimenty w kwocie po 3.000 zł miesięcznie, płatne do 10 — go dnia każdego miesiąca, wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat - począwszy od 29.04.2019 r.,

2) zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 4 w ten sposób, że Sąd zasądzi według norm przepisanych od pozwanego J. Z. (1) na jego rzecz zwrot poniesionych w pierwszej instancji kosztów zastępstwa procesowego,

3) zasądzenie w instancji apelacyjnej od pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Dodatkowo A. Z. (1) wniósł o przeprowadzenie w instancji apelacyjnej dowodu z:

1) kalkulacji dotyczącej ubezpieczenia w podróży (3 karty),

2) 2 przelewów bankowych,

3) wydruków rachunków A. (2 karty),

4) wydruku potwierdzenia z (...) (2 karty),

5) korespondencji e - mail (3 karty),

6) umowy wynajmu samochodu (2 karty),

potwierdzających tegoroczną wysokość wydatków związanych z wyjazdem wakacyjnym A. Z. (1),

7) przelewu bankowego na kwotę 1.500 zł,

8) przelewu bankowego na kwotę 2.000 zł,

9) przelewu bankowego na kwotę 2.000 zł,

10) przelewu bankowego na kwotę 2.500 zł,

11) przelewu bankowego na kwotę 550 zł,

potwierdzających, że matka powoda korzysta z finansowego wsparcia swoich rodziców, aby zaspokoić wszelkie jego niezbędne potrzeby,

12) faktury VAT + potwierdzenia przelewu na kwotę 483,41 zł (3 karty),

13) potwierdzenia zamówienia + przelewu na kwotę 695 zł (2 karty), potwierdzających wysokość wydatków związanych z realizowanym przez niego hobby (A.),

14) faktury VAT + potwierdzenia przelewu na kwotę 103,88 zł (2 karty), potwierdzających wysokość wydatków związanych z zakupem przez niego akcesoriów do telefonu,

15) biletów do ZOO (56zł i 46 zł) + potwierdzenia przelewu na kwotę 165,41 zł (2 karty),

potwierdzających wysokość wydatków związanych z jego wyjazdem rekreacyjnym do W.,

16) 7 potwierdzeń przelewów po 550 zł,

potwierdzających wysokość wydatków związanych z jego czesnym za szkołę,

16) faktury VAT + potwierdzenia przelewu na kwotę 247,68 zł (2 karty),

17) 5 potwierdzeń przelewów bankowych po 3.150 zł,

18) potwierdzenia przelewu na kwotę 109,90 zł,

19) potwierdzenia przelewu na kwotę 214,86 zł,

potwierdzających wysokość wydatków mieszkaniowych związanych z wynajmem lokalu (...) przy ul. (...) w P.,

20) potwierdzenia przelewu na kwotę 160 zł,

21) potwierdzenia przelewu na kwotę 100 zł,

22) potwierdzenia przelewu na kwotę 100 zł,

23) potwierdzenia przelewu na kwotę 100 zł,

24) potwierdzenia przelewu na kwotę 100 zł,

25) potwierdzenia przelewu na kwotę 160 zł,

- 26) potwierdzenia przelewu na kwotę 100 zł,
- 27) potwierdzenia przelewu na kwotę 100 zł,
- 28) potwierdzenia przelewu na kwotę 100 zł,
- 29) potwierdzenia przelewu na kwotę 100 zł,
- 30) potwierdzenia przelewu na kwotę 100 zł,
- 31) potwierdzenia przelewu na kwotę 100 zł,
- 32) potwierdzenia przelewu na kwotę 160 zł,
- 33) potwierdzenia przelewu na kwotę 100 zł,
- 34) potwierdzenia przelewu na kwotę 160 zł,
- 35) potwierdzenia przelewu na kwotę 100 zł,
- 36) potwierdzenia przelewu na kwotę 100 zł,
- 37) potwierdzenia przelewu na kwotę 100 zł,
- 38) potwierdzenia przelewu na kwotę 100 zł,
- 39) faktura VAT na kwotę 102,10 zł (1 karta),
potwierdzających wysokość wydatków związanych z jego leczeniem psychologicznym i psychiatrycznym A. Z. (1),
- 40) faktury VAT na kwotę 151,99 zł (1 karta),
- 41) faktury VAT na kwotę 275,59 zł (1 karta),
- 42) faktury YAT na kwotę 145 zł (1 karta),
potwierdzających wysokość wydatków związanych z jego wyżywieniem, zakupem dla niego ubrań i utrzymaniem jego zwierzęcia,
- 43) potwierdzenia przelewu na kwotę 200 zł,
- 44) potwierdzenia przelewu na kwotę 180 zł,
- 45) potwierdzenia przelewu na kwotę 135 zł,
- 46) faktury VAT na kwotę 180 zł,
potwierdzających wysokość jego wydatków związanych z jego korepetycjami z j. hiszpańskiego i matematyki,
- 48) wydruku ze strony (...) (4 kart),
potwierdzającego wysokość średniomiesięcznych zarobków psychologów w Polsce według danych na 14.06.2020 r.,
- 49) historii choroby (3 karty),
potwierdzającej konieczność podjęcia przez powoda leczenia psychologicznego i psychiatrycznego oraz wskazującej przyczyny leżące u podstaw jego konfliktu z pozwanym,

- 47) 2 potwierdzeń przelewów bankowych na kwotę 190 zł,
- 48) rachunku za poradę psychiatryczną na kwotę 150 zł (1 karta),
- 49) wydruku e – recepty z 15.06.2020 r. (1 karta),
- 50) zaświadczenia psychiatry z 15.06.2020 r. (1 karta),

potwierdzających zły stan zdrowia J. Z. (2) oraz wysokość wydatków związanych z jej leczeniem.

W uzasadnieniu apelacji powód wskazał, że jego zdaniem Sąd Rejonowy niewłaściwie ocenił jego wydatki mieszkaniowe. Błędnie uwzględnił bowiem tylko koszty związane z zamieszkiwaniem u matki w P. ignorując fakt zamieszkiwania przez niego również u dziadków, którzy utrzymują go w czasie, gdy u nich przebywa. Nieuzasadnione było również pominięcie kwoty 200 zł z tytułu opłat za zajmowanie miejsca parkingowego w P. przy ul. (...). W ocenie pozwanego przypadający na niego koszt mieszkania wynosi 1.100 zł.

Nadto w ocenie powoda Sąd Rejonowy bezzasadnie nie uwzględnił wydatku na kupno nowych podręczników oraz kosztów korepetycji, które realnie zaistniały. Wskazano także, że powód jest przed egzaminem maturalnym, a doświadczenie życiowe podpowiada, iż w związku z tym wymaga szczególnej pomocy w opanowaniu materiału szkolnego, co uzasadnia miesięczny koszt w kwocie 300 zł.

Dodatkowo powód podkreślił, iż cierpi na zaburzenia w sferze psychiki i wymaga wzmożonej terapii, a do akt sprawy przedłożono potwierdzenia przelewów czynionych przez J. Z. (2) na poczet tych wydatków. Nadto w jego ocenie Sąd Rejonowy błędnie nie uwzględnił również kosztów związanych z korzystaniem przez niego z prywatnej pomocy lekarzy specjalistów – ortodonta i okulisty, które łącznie z leczeniem psychologicznym i psychiatrycznym wynoszą 690 zł miesięcznie.

W ocenie A. Z. (1) Sąd Rejonowy zaniżył także koszt jego wyżywienia, który wynosi 1.000 zł. Dodatkowo wskazano, że nieuzasadnione jest również nieuwzględnienie przez Sąd I instancji wydatków związanych z realizowanymi przez powoda zainteresowaniami, w szczególności „A.”, który jest droгим sportem i wymaga kosztownych nakładów. W ocenie powoda miesięczny koszt ponoszony przez niego na rozrywkę i rekreację wynosi 400 zł miesięcznie. Zdaniem A. Z. (2) Sąd Rejonowy w swoich ustaleniach w sposób nieprawidłowy zaniżył również koszty jego corocznych wyjazdów wypoczynkowych i rekreacyjnych.

W odpowiedzi na ww. apelację, pozwany wniósł o:

- 1) jej oddalenie w całości;
- 2) zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych za postępowanie przed Sądem II instancji;
- 3) dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów tj. wydruku przedstawiającego ogłoszenia matki powoda o możliwości odbywania z nią sesji terapeutycznych oraz wydruk pokazujący ceny za konsultacje psychologiczne - celem wykazania rzeczywistych możliwości majątkowych i zarobkowych J. Z. (2).

Nadto J. Z. (1) wskazał, że w jego ocenie szczegółowej weryfikacji Sąd powinien poddać przedstawione przez stronę powodową rachunki, paragony oraz potwierdzenia przelewów, bowiem powód w celu wykazania niezmiernie wysokich kosztów jego utrzymania posługuje się w sprawie szeregiem faktur za zakupy, którego go nie dotyczą. Nadto, że w jego ocenie, po sprawie o rozwód, przedmiotowe postępowanie jest kolejnym, w toku którego matka A. Z. (1) usiłuje uzyskać jak najwyższe alimenty, w których poza kosztami utrzymania synów przemycza również swoje potrzeby. Przy tym, że argumenty i zarzuty powoda są manipulacją faktami.

Ponadto zaprzeczył, aby :

- 1) przez wszystkie lata otrzymywał raz w roku premię w wysokości 30.000 - 60.000 zł;
- 2) dodatkowymi zleceniami „wyrabiał” min. 28.000 zł rocznie;
- 3) zabierał dochody ze wspólnego majątku i je zatrzymywał oraz, że wynajem mieszkania oraz dwóch miejsc garażowych przynosił dochód w kwocie prawie 2.000 zł;
- 4) miał rozpoczęty proces uprawnień budowlanych, który planuje zakończyć ze względu na obiecane zlecenia;
- 5) miał wielkie możliwości w pracach dodatkowych w zakresie informatyki - projektowanie i wykonywanie stron internetowych, prowadził szkolenia, podnosił kwalifikacje w zakresie zarządzania zespołem, ukończył wiele szkoleń i kursów w tym zakresie;
- 6) jego możliwości zarobkowe to ok. 20.000 zł miesięcznie.

Jednocześnie wskazał, że powyższe twierdzenia strony powodowej nie zostały poparte jakimikolwiek dowodami i stanowią próbę wykreowania go na niezwykle majątnego człowieka, który ma ukryte źródła zarobkowania. Podniósł również, że aktualnie - w roku 2019 oraz w roku 2020 nie otrzymał premii rocznej, a od momentu zerwania przez J. Z. (2) umowy licencyjnej został pozbawiony możliwości uzyskiwania dodatkowego wynagrodzenia i pozbawiony praw autorskich do stworzonego przez siebie programu, nigdy też nie prowadził żadnych szkoleń z zakresu informatyki. W jego ocenie Sąd I instancji uznając, że jego dochody wynoszą ok. 16.000 zł miesięcznie - znacznie jej zawyżył.

W odniesieniu do możliwości zarobkowych J. Z. (2) pozwany podniósł, że rozlicza się ona z klientami gotówkowo i w związku z powyższym zlecił przeprowadzenie czynności detektywistycznych w tym zakresie. W wyniku ww. czynności ustalił, że J. Z. (2) wystawiła po dwóch wizytach kwity KP, o które upomniał się klient, a które nie zawierały numerów KP, tj. nie nadawały się do zaksięgowania. Podniósł nadto, że matka powoda jest psychologiem, ukończyła specjalizację psychologii pracy i organizacji, ma specjalizację z seksuologii, jest menadżerem zasobów ludzkich. Posiada wieloletnie doświadczenie zawodowe, była Dyrektorem Metodycznym sieci ośrodków edukacyjnych, prowadzi szkolenia trenerskie, biznesowe oraz tzw. coachingi i współpracuje m.in. z Filharmonią (...), (...) Chórem Młodzieżowym i wieloma innymi podmiotami. W tym zakresie powołał także na wyroku z dnia 17 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu, sygn. akt I C 675/18 oraz zeznania świadka A. G. (1) i R. M. złożone w toku postępowania toczącym się Sądem Rejonowym w Szamotułach pod sygn. akt III RC 163/18.

Pozwany podniósł także, że stan psychiczny powódki i jej rzekomo zła sytuacja finansowa nie przeszkadzały jej jednak w realizowaniu wyjazdów zagranicznych, co przedstawia przedłożony raport, a nadto aktywnie uczestniczy ona cały czas w rozwijaniu (...) i ogłasza się jako specjalista oferujący sesje psychologiczne za wynagrodzeniem 100 - 200 zł za sesję. W ocenie pozwanego przy doświadczeniu J. Z. (2), nawet poświęcając około 15-20 godzin w tygodniu na sesje z Klientami, powinna uzyskiwać dochody co najmniej w kwocie 10.000 zł.

Jednocześnie pozwany wskazał, że kwestionuje rzekome darowizny dokonywane przez dziadków powoda na rzekomą pomoc J. Z. (2).

W odniesieniu do kosztów utrzymania A. Z. (1) pozwany podzielił stanowisko Sądu I instancji. Jednocześnie wskazał, że powód do swoich kosztów utrzymania niezasadnie wlicza koszty związane z utrzymaniem mieszkania, w którym faktycznie spędza zaledwie dwa dni w tygodniu i w którym aktualnie jest „gościem”. Podważył także uczęszczanie przez powoda na korepetycję oraz terapię wskazując, iż została ona wykreowana na potrzeby niniejszego postępowania. Jednocześnie podnosząc, że ewentualne zaburzenia psychologiczne powoda spowodowane są działaniami jego matki.

Wskazał także, że partycypował w dodatkowych wydatkach na syna tj. przekazał kwotę 250 zł w związku z potrzebą zakupu aparatu ortodontycznego.

Podniósł również, że chciałby uczestniczyć w życiu syna, jednak to tylko i wyłącznie działania matki powoda doprowadziły do takiej sytuacji, jaka ma miejsce obecnie między stronami.

W ocenie J. Z. (1) nie można natomiast aktualnie, w sytuacji, gdy A. Z. (1) ma ukończone 19 lat, powoływać się na fakt, że to matka pozwanego jest jego pierwszoplanowym opiekunem, zaś ojciec się nim nie zajmuje. A. Z. (1) jest osobą pełnoletnią, niepodlegającą władzy rodzicielskiej i jego zdaniem mogącym sam o siebie zadbać. Nadto w ocenie pozwanego powód z uwagi na wyjazdy zagraniczne do Chorwacji żyje na poziomie wyższym niż on. Niemniej J. Z. (1) jednocześnie uważa wiarygodność dokumentacji z ww. wyjazdu, z uwagi na to, że odbył się z pracodawcą matki powoda.

Odnosząc się z kolei do kwestii kosztów postępowania i rzekomego naruszenia przepisu art. 100 k.p.c. i art. 98 k.p.c. przez Sąd I instancji wskazał, że przy pierwszej czynności procesowej w niniejszej sprawie uznał swój obowiązek alimentacyjny do kwoty 1.600 zł.

W odpowiedzi na ww. pismo powód wskazał, że Sąd Rejonowy w sposób oczywisty zaniżył możliwości zarobkowe pozwanego przyjmując, że kształtują się na poziomie zaledwie ok. 16.000 zł. Podkreślił, także że za obniżeniem obowiązku alimentacyjnego pozwanego nie może przemawiać także argumentacja dotycząca zmniejszonego dochodu z tytułu pobieranego czynszu najmu lokalu na os. (...) w P.. Przeszkoda ta ma bowiem charakter przejściowy i pozostaje bez wpływu na ocenę możliwości dochodowych J. Z. (1). Nadto do dochodu pozwanego Sąd winien zaliczyć całość, a nie 1/2 kwoty z wynajmu ww. mieszkania. Z kolei możliwości zarobkowe J. Z. (2) nie zmieniły się i nie przekraczają kwoty 2.550 zł netto miesięcznie.

Pozwany w ocenie powoda zdaje się również zapominać, że cennik usług jest ustalany przez poradnię, która jest bezpośrednim beneficjentem wynagrodzenia pobieranego za świadczone przez nią usługi psychologiczne. Oczywistym jest zatem, że kwoty uwidocznione w cenniku dotyczące poradni nie stanowią indywidualnego dochodu matki powoda. Dodatkowo przedłożone do akt sądowych dowody wpłaty „kp” nie posiadają żadnej wartości dowodowej, albowiem poradnia zatrudniająca J. Z. (2) korzystała w tym okresie z kas fiskalnych i nie wydawała klientom tego typu dokumentów.

W odniesieniu do przywoływanych w piśmie pozwanego cytatów mających rzekomo świadczyć o celowym zaniżaniu dochodu przez matkę powoda A. Z. (1) wskazał, że zostały one wyrwane z kontekstu i nie oddają rzeczywistej wypowiedzi tych osób. Jednocześnie zaprzeczył, aby jego matka nastawiała go przeciwko ojcu.

W ocenie powoda wbrew twierdzeniom pozwanego sprawowanie bieżącej pieczy nad nim powinno być uwzględnione przez Sąd przy kształtowaniu obowiązku alimentacyjnego. Z kolei zaświadczenia lekarskie dotyczące jego stanu zdrowia nie mogą być uznane za niewiarygodne wyłącznie ze względu na głośne twierdzenia pozwanego.

A. Z. (1) podniósł również, że pozwany porównując swój wyjazd wakacyjny z jego wyjazdem pomija fakt, że był to jego kolejny wyjazd wypoczynkowy. Z kolei J. Z. (1) był także na zagranicznych wakacjach w lutym 2020 r. Ponadto wskazał, że pozwany wydatkuje bardzo duże kwoty na drogie sprzęty i usługi, takie jak (...), odkurzacz inteligentny oraz najnowszy model I., odmawiając mu zapewnienia równiej stopy życiowej.

Pozwany zaskarżył przedmiotowe rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie punktu 1 i 2. wyroku w części zasądzającej od niego na rzecz jego syna A. Z. (1), alimenty ponad kwotę 1.600 zł miesięcznie i jako zarzuty apelacji wskazał na:

1) naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów oraz wyciągnięcie w szczególności przez: (a) przyjęcie zawyżonych kosztów utrzymania A. Z. (1) (3.235 zł i 3.785 zł), które nie zostały udowodnione przez powoda żadnymi dokumentami, a ponadto w sposób rażąco odbiegają od kosztów utrzymania uprawnionego w tym wieku, co jest sprzeczne z doświadczeniem życiowym i pomija zasadę równej stopy życiowej dzieci i rodziców, (b) nieuprawnione przyjęcie zbyt wysokich jego możliwości zarobkowych przez oparcie się na dokumentach z

pierwszej połowy roku oraz na hipotetycznej możliwości uzyskania premii, bez uwzględnienia okoliczności, że w drugim półroczu każdego roku „wchodzi” on w drugi próg podatkowy, co w sposób oczywisty wpływa na wysokość jego zarobków w ujęciu rocznym oraz pominięcie, że w 2019 r. i 2020 r. nie uzyskał premii, jak również błędne przyjęcie, że jego dochody w 2018 r. i 2019 r. były niższe niż dochody w 2020 r., (c) pominięcie udokumentowanych kosztów jego utrzymania oraz kosztów ponoszonych również na utrzymanie małoletniego J. w czasie spędzonym przez małoletniego z nim, które nie pozwalają mu na ponoszenie kosztów utrzymania powoda na ustalonym przez Sąd I instancji poziomie, (d) pominięcie dowodów na okoliczność, że nie wypełnianie przez niego obowiązku alimentacyjnego poprzez osobiste starania jest wynikiem działań podjętych przez matkę powoda, (e) pominięcie znakomych możliwości majątkowych i zarobkowych J. Z. (2) (ukrywanych) i przyjęcie, że zmuszona jest ona korzystać z pomocy rodziców, a także psychologa, psychiatry oraz cierpi na schorzenia ortopedyczne (f) nadto przez wyciągnięcie z dowodów zgromadzonych w sprawie wniosków z nich nie wynikających;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji, że koszty utrzymania A. Z. (1) wynoszą kwotę ok. 3.785 zł (a do grudnia 2019 r. wynosiły 3.235 zł), w sytuacji, kiedy nie przekraczają one obecnie kwoty 2.600-2.700 zł miesięcznie, jak również na błędnym przyjęciu, że ma on ogromne możliwości majątkowe i zarobkowe, które dodatkowo wzrosły w stosunku do lat ubiegłych i pozwalają mu na ponoszenie alimentów w kwocie 2.200 zł miesięcznie, w sytuacji kiedy w porównaniu chociażby do 2018 r. jego dochody istotnie zmalały, a ponadto nie uwzględniono przy tym faktu, że nie sprawuje on opieki nad powodem z uwagi na pozbawienie go takiej możliwości przez matkę powoda, której opieka bezpośrednia nad A. Z. (1) jest znikoma wobec wyprowadzki powoda do J., a nadto - dotychczas sprawowana przez nią piecza nad powodem doprowadziła do konfliktu z nim i była sprzeczna z dobrem powoda, a także była i jest znikoma (w trakcie tej opieki powód opuścił się w nauce, nie chodził do szkoły, nie zdał do następnej klasy, spożywał alkohol za przyzwoleniem matki nawet gdy był nieletni, a nadto spożywał alkohol biorąc leki antydepresyjne, zaś posiłki głównie jadł na mieście), co powinno znaleźć odzwierciedlenie w wysokości alimentów;

3) naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 135 § 2 k.r.o., oraz art. 129 § 2 k.r.o., polegające na pominięciu, że swój obowiązek utrzymania małoletniego wypełnia on przez sprawowanie nad małoletnim osobistej opieki oraz poprzez ponoszenie kosztów związanych ze sprawowaniem nad małoletnim opieki, takich jak wyżywienie oraz świadczy na rzecz małoletniego rzeczowo, zaś ukształtowanie jego obowiązku alimentacyjnego w sposób wskazany w zaskarżonym postanowieniu nie uwzględnia jego możliwości majątkowych i zarobkowych oraz matki powoda i doprowadza do sytuacji, gdy zostaje on pozbawiony w istocie jakichkolwiek środków na własne utrzymanie, zaś matka powoda jest obciążona obowiązkiem alimentacyjnym jedynie w proporcji niespełna 10-20 % w stosunku do jej możliwości majątkowych i zarobkowych, które skrzętnie ukrywa.

W związku z podniesionymi zarzutami pozwany wniosł o:

1) **zmianę zaskarżonego wyroku w części i orzeczenie co do istoty sprawy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. przez zmianę rozstrzygnięcia w punkcie 1 i 2 sentencji wyroku i zasądzenie od niego na rzecz A. Z. (1) alimentów w kwocie po 1.600 zł miesięcznie, do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat,**

względnie o:

2) **uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.,**

Nadto:

3) o zasądzenie od powoda na rzecz jego kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych.

Dodatkowo na podstawie art. 386 § 1 ust. 4 k.p.c., pozwany wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zaświadczenia o jego zarobkach oraz tabeli przedstawiającej jego dochody w 2020 r. - celem wykazania faktu, że jego faktycznych możliwości majątkowych i zarobkowych, zostały przez Sąd I instancji znacząco zawyżone.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał, że niezrozumiałe jest dla niego wliczenie do kosztów utrzymania powoda jednocześnie kosztów czesnego szkoły w J. i 1/3 kosztów związanych z wynajmem mieszkania w P. przez matkę Powoda, wynoszących kwotę 1.056,66 zł. W ocenie J. Z. (1) sam fakt, że przez okres pandemii powód mieszkał z matką, nie może stanowić o tym, że jest to koszt stały, który będzie ponoszony w przyszłości. Nadto, zdaniem powoda Sąd I instancji w sposób nielogiczny uznał, że od grudnia 2019 r. koszty powoda wzrosły o 550 zł, tj. opłatę czesnego, a jednocześnie nie obniżył kosztów związanych z zamieszkiwaniem. W jego ocenie Sąd I instancji, dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów i w wyniku czego błędnie określił jego możliwości majątkowe i zarobkowe. Aktualnie - w roku 2019 oraz w roku 2020 nie otrzymał on premii rocznej, zaś od momentu zerwania przez J. Z. (2) umowy licencyjnej został pozbawiony możliwości uzyskiwania dodatkowego wynagrodzenia i praw autorskich do stworzonego przez siebie programu, nigdy też nie prowadził żadnych szkoleń z zakresu informatyki. Sąd I instancji pominął także, że w II połowie roku (tj. od lipca 2020 r., czy jak też było wcześniej od lipca 2019 r.) jest on zobowiązany do uiszczania zaliczki na podatek dochodowy według drugiego progu podatkowego, czyli 32 % zamiast 18 %, co powoduje spadek jego dochodów, w stosunku do uzyskiwanych w I połowie roku, o ok. 2.000 zł miesięcznie. Nadto aktualnie z tytułu czynszu najmu uzyskuje on dochód w kwocie 1.107 zł i dochodem tym będzie musiał się rozliczyć z J. Z. (2).

Z kolei jego koszty bieżącego utrzymania wynoszą ok. 5.000 zł, alimenty na A. Z. (1) wynoszą aktualnie 2.200 zł, a na J. - 2.000 zł, razem 9.100 zł. To już powoduje, że pozostaje mu do dyspozycji kwota ok. 3.000 zł miesięcznie, z czego przecież dodatkowo ponosi koszty utrzymania młodszego syna w czasie, kiedy ten przebywa z nim przez okres prawie połowy czasu w miesiącu. Co więcej, wbrew wnioskowi wyprowadzonym przez Sąd I instancji, koszty utrzymania domu stron, w którym mieszka obecnie pozwany i przez połowę czasu J. Z. (3), nie spadły, a wręcz nieco wzrosły.

Pozwany wskazał również, że jakkolwiek Sąd I instancji w sposób właściwy ocenił możliwości majątkowe i zarobkowe matki powoda - J. Z. (2), wskazując, że są one zdecydowanie wyższe niż przez nią deklarowane i są zbliżone do jego możliwości, tak w sposób nieuprawniony przyjął, że matka powoda leczy się psychiatrycznie, cierpi na depresję, ma problemy z barkiem i leczy się ortopedycznie. W jego ocenie błędnie również Sąd I instancji przyjął, że matka powoda korzysta z pomocy finansowej jej rodziców.

Zdaniem J. Z. (1) konsekwencją powyższych uchybień było błędne ustalenie przez Sąd I instancji stanu faktycznego w niniejszej sprawie w zakresie jego możliwości zarobkowych i kosztu utrzymania A. Z. (1). Dodatkowo zdaniem pozwanego trudno podzielić stanowisko Sądu I instancji, że matka powoda faktycznie wykonuje ciężący na niej obowiązek alimentacyjny.

Jednocześnie wskazał, że został pozbawiony możliwości sprawowania pieczy nad synem przez osobiste starania nie ze swojej winy, a z uwagi na działania matki powoda i samego powoda. Tym samym nie można z tego tylko tytułu obciążać go większym udziałem w utrzymaniu syna. Nadto w jego ocenie Sąd I instancji pominął również, że ustawodawca w licznych przepisach zawartych w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym statuuje zasadę równej stopy życiowej rodziców i dzieci. Z kolei prawidłowe zastosowanie art. 129 § 2 k.r.o. prowadzić musi do ustalenia proporcji w kosztach utrzymania powoda na poziomie równym, gdyż jego rodzice mają porównywalne możliwości majątkowe i zarobkowe i nie wymaga on sprawowania osobistej pieczy.

W odpowiedzi na apelację pozwanego, powód:

- 1) wniósł o jej oddalenie w całości,
- 2) podtrzymał dotychczasowe stanowisko wyrażone w apelacji z 29 lipca 2020 r.,

3) wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 25 września 2020 r. (sygn. akt: I ACa 70/19), potwierdzającego, że alimenty zasądzone od pozwanego na rzecz jego małoletniego brata zostały obniżone o kwotę 300 zł.

W uzasadnieniu ww. pisma powód wskazał, że wyrokiem z dnia 25 września 2020 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu obniżył w sprawie toczonyj pod sygn. akt: I ACa 703/19 zasądzoną od pozwanego na rzecz małoletniego J. Z. (3) (brata powoda) rentę alimentacyjną z kwoty 2.000 zł do kwoty 1.700 zł miesięcznie. Okoliczność ta ma istotny wpływ na wynik niniejszej sprawy, albowiem wskazuje, że pozwany ma do dyspozycji większą część swojego wynagrodzenia.

Nadto podkreślił, że jego koszty utrzymania zostały zaniżone przez Sąd Rejonowy. Jednocześnie zwrócił uwagę, iż w niniejszej sprawie nie znajdzie zastosowania kryterium przeciętnej osoby w jego wieku, albowiem zmagają się on z zaburzeniami emocjonalnymi, problemami edukacyjnymi. Wskazał także, że niezależnie od tego, czy przebywa on w J. czy w P. koszt mieszkania nie powinien obciążać jego dziadków, lecz jego rodziców, jako zobowiązanych do alimentacji w pierwszej kolejności. Koszt ten uzasadnia ponadto stan pandemii Covid – 19, w czasie której więcej czasu spędza on w domu z matką aniżeli z dziadkami. Podkreślił także, że to dzięki zmianie szkoły poprawił swoje wyniki w nauce. Pozwany nie powinien zatem kwestionować tego wydatku.

Powód wskazał, że zawsze korzystał z możliwości wyjazdów wypoczynkowych (wakacji letnich i ferii zimowych) i wlicza związane z tym koszty do uzasadnionych potrzeb własnego utrzymania. Nadto J. Z. (1) nie powinien również kwestionować wysokości wydatków związanych z zakupem odzieży dla niego, zwłaszcza, że sam ubiera się w drogie i markowe rzeczy. Powód podniósł także, że coraz większą uwagę zwraca na swój wygląd, a z powodu licznych zainteresowań o charakterze sportowym bardzo szybko niszczy ubrania i wymaga regularnego uzupełniania braków w garderobie.

W ocenie powoda Sąd Rejonowy prawidłowo wliczył do możliwości zarobkowych pozwanego premie, które wcześniej uzyskiwał w ramach świadczonej przez siebie pracy. Chwilowe utrudnienia w ich pozyskiwaniu nie wykluczają faktu, że wynagrodzenie z tego tytułu było wcześniej pobierane i w przyszłości najpewniej będzie nadal wypłacane. Przejściowy charakter ma również zmniejszenie dochodu z tytułu pobieranego czynszu najmu lokalu na os. (...) w P.. Nadto kwota w wysokości 600 zł pochodząca z wynajmu nie może być doliczana do dochodów J. M. – Z., albowiem pozwany nie dzieli się z nią uzyskanym czynszem.

Powód podkreślił także, że argumentacja dotycząca drugiego progu podatkowego jest bezprzedmiotowa, albowiem J. Z. (1) już od wielu lat przekracza go i jest to zawsze proporcjonalne do uzyskanych przez niego przychodów. Jednocześnie powód zwrócił uwagę, że do możliwości zarobkowych pozwanego należy doliczyć także pobierane dotychczas przez J. Z. (1) wynagrodzenie z tytułu opłat licencyjnych z firmą (...).

A. Z. (1) podtrzymał także swoje dotychczasowe stanowisko w przedmiocie możliwości zarobkowych J. Z. (2) i zwrócił uwagę, że nie odbiegają one od średnich krajowych dochodów uzyskiwanych przez psychologów w Polsce (ok. 3.640 zł brutto/ miesięcznie).

Nadto, powód zaprzeczył, aby pozwany dotychczas wykazywał inicjatywę w nawiązywaniu relacji z nim. Wręcz przeciwnie, odpychał go emocjonalnie i nie dbał o jego dobro.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie w znacznej części, natomiast apelacja pozwanego podlegała oddaleniu jako niezasadna.

Obie strony zarzuciły Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. W pierwszej kolejności wskazania wymaga zatem, że zgodnie z ww. przepisem Sąd rozstrzygając konkretny spór ma obowiązek dokonania wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego ustalonego w oparciu o wszystkie prawidłowo przeprowadzone dowody. Nadto sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania. Naruszenia swobodnej zasady oceny dowodów

może mieć zatem miejsce wyłącznie wówczas, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych. Powyższe wyklucza naruszenie ww. reguły w przypadku, gdy z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Z uwagi na powyższe skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu nie może ograniczyć się wyłącznie do wskazania na inny niż ustalony przez sąd stan faktyczny. Tym samym polemika strony z oceną dokonaną przez sąd, która nie jest podparta merytorycznymi argumentami, nie może stanowić podstawy do podważenia ustaleń dokonanych w danej sprawie.

Pozwany zarzucił Sądowi I instancji dowolną ocenę możliwości zarobkowych jego oraz matki powoda, kosztów utrzymania A. Z. (1) oraz pominięcie jego kosztów utrzymania i dowodów na okoliczność, że nie wypełnia on swojego obowiązku alimentacyjnego przez osobiste starania z uwagi na działania podjęte przez matkę powoda. Nadto, pozwany wskazał na wyciągnięcie przez Sąd I instancji z dowodów zgromadzonych w sprawie wniosków z nich nie wynikających, nie podnosząc jednak jakich ustaleń powyższe ma dotyczyć. Pozwany wniósł także o przeprowadzenie dowodu z zaświadczenia z dnia 07 lipca 2020 r. na okoliczność jego obecnych zarobków oraz z wydruków załączonych do odpowiedzi na apelację powoda na okoliczność możliwości zarobkowych matki powoda.

A. Z. (1) z kolei sformułował zarzut przekroczenie zasad swobodnej ocenę dowodów w zakresie możliwości zarobkowych jego ojca i matki oraz kosztów jego utrzymania, a nadto wniósł o przeprowadzenie dowodów z dokumentów na fakt wysokości jego kosztów utrzymania.

Przed przystąpieniem do oceny powyższych zarzutów należało ocenić skuteczność wniosków dowodowych stron zgłoszonych na etapie postępowania apelacyjnego.

W tym kontekście podkreślić należało, że celem postępowania apelacyjnego jest „skontrolowanie prawidłowości rozstrzygnięcia sprawy przez sąd I instancji [...], a następnie wydanie orzeczenia merytorycznego” (K. Flaga-Gieruszyńska, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, red. A. Zieliński, komentarz do art. 378 k.p.c., Legalis 2019). Nadto Sąd II instancji jako sąd merytoryczny zgodnie z art. 382 k.p.c. orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej oraz drugiej instancji. Z uwagi na powyższe przepisy proceduralne przewidują możliwość uzupełnienia postępowania dowodowego przed Sądem II instancji zarówno na wniosek stron (art. 381 k.p.c.), jak i z urzędu (art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). Nie oznacza to jednak, że każdy dowód zgłoszony na etapie postępowania apelacyjnego zostanie przeprowadzony. Zgodnie bowiem z art. 381 k.p.c. „sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później”. Niemniej ww. przepis nie obliuguje jednak Sądu do pominięcia danego dowodu. Zastosowanie ww. regulacji wymaga bowiem rozważania okoliczności danej sprawy, a Sądy powinny z niego korzystać w sposób umiarkowany (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2017 r., sygn. akt V CSK 65/17). Jak podnosi się w orzecznictwie Sądu Najwyższego „przepis ten nie może stanowić przeszkody do wyjaśnienia okoliczności koniecznych do prawidłowego rozstrzygnięcia sporu, do czego zawsze powinien dążyć sąd drugiej instancji” (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 28 marca 2014 r., sygn. akt III CSK 150/13). Tym samym, z uwagi na potrzebę wydania merytorycznego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie brak było podstaw do nie przeprowadzania dowodów także z tych dokumentów, na które strony mogły powołać się na etapie postępowania przed Sądem I instancji. Dlatego też Sąd Okręgowy przeprowadził dowodowy zgłoszone na etapie postępowania apelacyjnego zarówno przez powoda, jak i pozwanego.

Odnosząc się zatem do możliwości zarobkowych J. Z. (1), w pierwszej kolejności podkreślić należy, że ww. pojęcie nie jest tożsame z wynagrodzeniem osiąganym przez niego w danym momencie. W kontekście ustalenia przedmiotowej okoliczności wskazania wymaga bowiem, że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 28 listopada 1997 r., sygn. akt II CKN 476/97 „możliwości te określa się przy tym nie według faktycznie osiągniętych dochodów, ale według tego, jakie dochody może osiągać zobowiązany do alimentowania przy założeniu, że dokłada wszelkich starań i swoje możliwości zarobkowe w pełni wykorzystuje”. Istotne znaczenie ma zatem to, czy osiągnięte przez zobowiązanego dochody są zgodne z tymi, jakie jest on w stanie uzyskać przy wykorzystaniu swojego potencjału,

zarówno umysłowego, jak i fizycznego oraz przy dołożeniu w tym zakresie należytej staranności. Z uwagi na powyższe, jak podnosi się w literaturze przedmiotu przy ustalaniu ww. kategorii niezbędne jest uwzględnienie nie tylko samego wynagrodzenia, ale także wszystkich świadczeń dodatkowych, takich, jak premie, dodatki, czy też nagrody, a nadto w zakresie możliwości majątkowych należy uwzględnić aktywa, w tym nieruchomości (J.Pawliczak, w: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. K. Osajda, komentarz do art. 135 k.r.o., Legalis 2020).

Przenosząc powyższe na kanwę niniejszej sprawy, niezbędnym było odniesienie się do ponoszonego przez pozwanego spadku dochodów osiągniętych z tytułu świadczenia pracy.

Jak dodatkowo ustalił Sąd Okręgowy, wynagrodzenie zobowiązanego, który jest zatrudniony na stanowisku kierownika zespołu wsparcia technicznego w firmie (...) sp. z o.o., gdzie wykonuje pracę w pełnym wymiarze w okresie od stycznia do czerwca 2020 r. wynosiło średnio, zgodnie z przedłożonym przez niego zaświadczeniem ok. 12.000 zł.

Dowód: zaświadczenie (k. 979-980).

Natomiast zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego, możliwości zarobkowe pozwanego kształtowały się na wyższym poziomie niż wskazany powyżej tj. ok. 16.000 zł ok. 14.500 zł netto. Jak bowiem wynikało z zeznań podatkowych jego średnie zarobki w 2018 r. kształtowały się na poziomie 15.867,66 netto zł miesięcznie (k. 367 i n.). Z kolei w 2019 r. 13.070,89 zł miesięcznie (k. 666 i n.). W tym kontekście zaznaczenia wymaga, że różnica między ww. kwotami, a sumą wynikającą z przedłożonego przez pozwanego zaświadczenia wynika z tego, że deklaracja podatkowa uwzględnia całość kwot uzyskiwanych przez pozwanego od pracodawcy, w tym premii rocznych. Zaświadczenie zaś podaje wyłącznie bieżący wpływ za podany okres. Odnosząc się do powyższego nie sposób pominąć, iż osiągnięcie premii jest zależne od zaangażowania pozwanego i sposobu wywiązywania się przez niego z obowiązków pracowniczych. Nadto z przeprowadzonych dowodów wynika, że przy dołożeniu należytej staranności zobowiązany był w stanie je uzyskać w poprzednich latach. Okoliczność braku premii ma zatem charakter przejściowy i tym samym nie wpływa na rozmiar możliwości finansowych pozwanego.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego pozwany uzyskiwał także dochód w wysokości 1.400 zł miesięcznie z tytułu najmu lokalu mieszkalnego położonego w P. na Os. (...). J. Z. (1) podniósł jednak, że w drodze negocjacji z najemcą doszło do obniżenia wysokości czynszu za ww. mieszkanie. Zatem deklarowany z ww. tytułu spadek dochodu pozwanego wynosi ok. 300 zł, a nadto zmiana stawki czynszu wynika, na co wprost zwrócił uwagę pozwany, z jego decyzji. To on bowiem zrezygnował z ww. części swojego dochodu. Tym samym okoliczność ta nie może wpływać w żaden sposób na ustalenie potencjalnych jego możliwości zarobkowych w sytuacji braku przekonywującego uzasadnienia co do tej decyzji. Nadto bez znaczenia pozostaje także kwestia potencjalnych rozliczeń z tytułu czynszu najmu ww. mieszkania z matką powoda. Pozwany, jak sam przyznał, ich bowiem nie dokonuje.

Pozwany powoływał się także na utratę przez niego dochodu z tytułu opłat licencyjnych w związku z umową zawartą z firmą (...). Jednak nie wykazał z jakich przyczyn, po „zerwaniu” przez J. Z. (2) ww. umowy nie jest możliwe zawarcie nowej umowy ww. typu. Nadto, zupełnie niezrozumiała jest argumentacja zobowiązanego dotycząca pozbawienia go praw autorskich do stworzonego przez siebie programu. Osobiste prawa autorskie są bowiem niezbywalne, a przeniesienia majątkowych praw autorskich wymaga zawarcia stosownej umowy. Niemniej zaznaczenia wymaga, że kategoria ta nie została uwzględniona przez Sąd Rejonowy w toku ustalania jego możliwości zarobkowych pozwanego.

Z uwagi zatem na powyższe nie sposób uznać, aby zobowiązany zdołał wykazać, że jego możliwości zarobkowe i majątkowe kształtują się na niższym poziomie niż ustalonym przez Sąd Rejonowy. Wbrew bowiem jego twierdzeniom nie są one tożsame z wynagrodzeniem za pracę osiąganym przez niego w wybranym okresie czasu. Przy tym Sąd I instancji prawidłowo uwzględnił możliwość osiągnięcia przez pozwanego na określonym poziomie premii oraz dochodów z tytułu najmu.

W tym względzie uzasadnione była argumentacja powoda, że skoro sam pozwany przyznał, że wynagrodzenie z tytułu umowy licencyjnej stanowiło jego dochód to nie mogło ulegać wątpliwości, że powinno ono zostać uwzględnione przy ustalaniu jego możliwości zarobkowych. Przy uwzględnieniu zatem wynagrodzenia z ww. tytułu w wysokości 28.000

zł rocznie przyjąć należało, że możliwości zarobkowe pozwanego kształtują się na poziomie ok. 18.300 zł brutto – ok. 16.500 zł netto.

Odnosząc się do kwestii związanej z możliwościami zarobkowymi matki powoda, które zdaniem pozwanego kształtują się na wyższym poziomie niż deklarowanym przez nią na wstępie zaznaczenia wymaga, że w jego ocenie Sąd I instancji błędnie ustalił, iż wymaga ona specjalistycznej pomocy lekarskiej oraz, że otrzymuje ona wsparcie finansowe od członków swojej rodziny. Natomiast powód podnosił, że możliwości zarobkowe jego matki kształtują się na 2.550 zł netto miesięcznie.

Jak wynika z ustaleń Sądu Rejonowego poczynionymi w oparciu o zeznania podatkowe matki powoda jej średni dochód w 2017 r. wynosił 3.062,19 zł netto miesięcznie (k. 35 i n). Z kolei w 2018 r. 3.255,59 zł netto miesięcznie (k. 47 i n.), a w 2019 r. 2.868,32 zł netto miesięcznie. (k. 659 i n.) oraz, że obecnie osiąga dochód na poziomie 2.550 zł. Niemniej w ocenie Sądu Rejonowego możliwości zarobkowe J. Z. (2) są zbliżone do możliwości zarobkowych pozwanego. Sąd I instancji uzasadnił powyższą tezę posiadanym przez nią doświadczeniem zawodowym oraz ponoszonymi przez nią wydatkami.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy uznał, że niezbędnym jest uwzględnienie w omawianej kwestii wysokości wykazywanych przez matkę powoda w trakcie wykonywania działalności gospodarczej przychodów i kosztów ich uzyskania. W 2017 r. przy przychodzie na poziomie 222.909,02 zł, wykazane przez J. Z. (2) koszty jego uzyskania wynosiły bowiem 176.721,90 zł (k. 35 i n), z kolei w 2018 r. przy przychodzie na poziomie 66.534,69 zł powódka wykazała koszty w kwocie 53.410,86 zł. Jednocześnie Sąd Okręgowy miał na względzie, że podmioty prowadzące działalność gospodarczą mają wpływ na wysokość wykazywanych kosztów uzyskania przychodów. Stąd twierdzenia powódki, że na ich rozmiar wpływała znaczna ilość zleceń, których nie była ona w stanie samodzielnie realizować i przekazywała je podwykonawcom (k. 517-518 oraz k. 521) nie była przekonywująca. Duża ilość zleceń, nawet w przypadku potrzeby zapłaty wynagrodzenia podwykonawcom powinna bowiem wpływać na zwiększenie dochodu rozumianego jako nadwyżkę osiągniętych przychodów nad kosztami ich uzyskania. O ile zatem nie było rolą Sądu ocenianie rzetelności i celowości wykazanych kosztów działalności matki powoda, to podkreślenia wymagało, że ich wysokość wykazana przez J. Z. (2) mogła budzić wątpliwości.

Niezależnie od powyższego zaznaczenia wymagało, że dokumentacja z leczenia matki powoda została przedłożona dopiero wraz z zażaleniem z dnia 11 czerwca 2020 r., które wpłynęło do Sądu Rejonowego po wydaniu zaskarżonego wyroku (k. 705). Tym samym ww. dowody nie mogły być przedmiotem oceny Sądu Rejonowego. Z uwagi na to Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił, że u J. Z. (2) zdiagnozowana zaburzenia adaptacyjne typu depresyjnego, których leczenie trwa od maja 2018 r.

Dowód: zaświadczenie z dnia 15.06.2020 r. (k. 772).

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe nie przesądza to jednak, że możliwości zarobkowe J. Z. (2) spadły do tego stopnia, że nie jest ona w stanie uzyskać dochodu wyższego niż 2.550 zł miesięcznie. Przede wszystkim ustalenie tej okoliczności nie mogło nastąpić wyłącznie na podstawie jej zeznań podatkowych, czy też zaświadczeń o zarobkach. Z jednej bowiem strony mamy do czynienia z sytuacją, w której na etapie prowadzenia przez nią działalność gospodarczej wątpliwości budzą wykazywane koszty uzyskania przychodu, a na etapie zarobkowania w ramach stosunku pracy wysokość wykazywanego wynagrodzenia.

W konkluzji Sąd Okręgowy podzielił ocenę Sądu Rejonowego, że doświadczenie zawodowe matki powoda przemawiała za przyjęciem, że jest możliwe podjęcie przez nią korzystniejszego zatrudnienia pod względem wynagrodzenia oraz, iż wydatki przez nią ponoszone przewyższają deklarowane dochody.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się w odniesieniu do możliwości zarobkowych, że „istnieje pewna sfera ocen, które odnoszą się do przypuszczenia, domysłu, a nie do faktów jako okoliczności rzeczywistych” (uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 1995 r., sygn. akt III CZP 178/94). Niemniej zdaniem Sądu Okręgowego nie jest możliwe proste porównanie przychodów matki powoda z okresu prowadzenia przez nią

działalności gospodarczej z przychodami pozwanego z tytułu umowy o pracę. Nie ulega bowiem wątpliwości, że przedsiębiorcy ponoszą koszty innej kategorii niż pracownicy np. związane m.in. z najmem lokalu, czy zatrudnieniem innych osób. Nadto wykazywany przez J. Z. (2) przychód z tytułu umowy licencyjnej z pracodawcą pozwanego, stanowił jego dochód. Niemniej podkreślić należało, że zaniechała wykazania z czego wynikały wysokie koszty prowadzonej przez nią działalności, a jej argumentacja w tym zakresie nie korespondowała z zasadami doświadczenia życiowego (art. 233 § 1 k.p.c.). Dlatego też, o ile w ocenie Sądu Okręgowego nie było uzasadnione przyjęcie, że możliwości zarobkowe pozwanego i J. Z. (2) kształtują się na tym samym poziomie, to przedłożona dokumentacja i wykazanie przez nią w 2017 r. przychodów na poziomie 222.909,02 zł przy uwzględnieniu przeciętnych kosztów działalności oraz odliczeniu przychodu z tytułu umowy licencyjnej przemawiała za przyjęciem, także przy uwzględnieniu ww. ustaleń dotyczących jej stanu zdrowia, iż kształtują się one na poziomie ok. 50% możliwości zarobkowych pozwanego. Powyższej oceny nie zmienia także argumentacja przywoływana przez pozwanego - rzekomego braku wykazywania przez J. Z. (2) całości osiągniętych przez nią dochodów. Wskazać bowiem należy, że jednostkowe nienadanie numeru drukom KP - nie dawało wystarczających podstaw do takiej konkluzji. Niemniej zgodzić się należało z pozwanym, że wykazywane przez matkę powoda dochody odbiegają od jej możliwości zarobkowych, ale jednak nie w zakresie sugerowanym przez pozwanego. Potwierdzeniem powyższej oceny stanowiły także zeznania świadka A. G. (2) złożone w toku postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym w Szamotułach pod sygn. akt III RC 163/18. Jak bowiem dodatkowo ustalił Sąd Okręgowy ww. świadek wskazał na sugestię zatrudnienia matki powoda za niższą kwotą niż osiągnięte przez nią przychody z działalności (k. 354).

Dowód: zeznania świadka A. G. (2) złożone w toku postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym w Szamotułach pod sygn. akt III RC 163/18 (k. 354).

Natomiast nie było podstaw do podważenia – wbrew oczekiwaniom pozwanego, że matka J. Z. (2) nie otrzymuje wsparcia finansowego od swoich rodziców. Okoliczność uzyskiwania przez nią pomocy finansowej wynikała z wydruków historii jej konta, których autentyczności nie sposób podważyć. Jednocześnie zaznaczyć należało, że w oparciu o materiał zebrany w sprawie nie było podstaw do przyjęcia, iż kwoty przekazywane w ten sposób były przez nią zwracane w gotówce. Natomiast wiarygodnym było, że ze swojej strony wspomaga również swoich rodziców w ramach zaspokojenia bieżących potrzeb A. Z. (1) wobec jego zamieszkiwania u dziadków (k. 678). Powyższe nie zmienia jednak ustaleń w przedmiocie możliwości zarobkowych matki powoda. Zarówno bowiem w odniesieniu do J. Z. (2), jak i do ojca powoda mają zastosowanie te same reguły. Zatem Sąd Okręgowy dokonał oceny rozmiaru możliwości majątkowych J. Z. (2), a to, czy obecnie osiąga ona dochód z nimi zgodny nie wpływa na rozmiar jej obowiązku alimentacyjnego.

Podsumowując, J. Z. (2) nie dysponuje możliwościami zarobkowymi odpowiadającymi możliwościom finansowym pozwanego, ale też niezasadnym byłoby je minimalizować do stopnia określonego przez powoda.

Ustosunkowując się do kwestii związanej z wysokością uzasadnionych potrzeb uprawnionego, w tym zarówno argumentacji pozwanego, że zostały one zawyżone przez Sąd I instancji i wynoszą ok. 2.600-2.700 zł a także powoda, iż zostały zaniżone i kształtują się na poziomie ok. 5.473 zł na wstępie zaznaczenia wymaga, że Sąd Rejonowy ustalił je na kwotę 3.235 zł od 29 kwietnia 2019 r. do dnia 30 listopada 2019 r. oraz 3.785 zł od 01 grudnia 2019 r.

W tym kontekście niezbędnym było odniesienie się do twierdzeń pozwanego i przyznanie, że niewątpliwie dla ustalenia rozmiaru ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego znaczącym były przeciętne potrzeby dziecka w wieku powoda. Niemniej zaznaczenia wymaga, że jest to zawsze dla Sądu punkt wyjścia. Natomiast ostateczne ich określenie musi odnosić się do danej sytuacji uprawnionego i stąd omawiany przedmiot wymaga każdorazowo indywidualnego określenia zakresu potrzeb dziecka.

W tym kontekście kluczowe znacznie ma podnoszona przez obie strony zasada równej stopy życiowej przez którą – zgodnie ze stanowiskiem wyrażanym wielokrotnie przez Sąd Najwyższy należy rozumieć, że rodzice obowiązani są do zapewnienia dziecku, takich warunków materialnych, w jakich sami żyją (por. uchwała SN z 16 grudnia 1987 r., sygn. akt III CZP 91/86). Nadto nie ulega wątpliwości, że ww. reguła ma zastosowanie niezależnie od tego, czy uprawiony żyje wraz z rodzicami, czy też nie. Niezbędne jest zatem, aby usprawiedliwione potrzeby zobowiązanego

i uprawionego były ustalone w sposób porównywalny (J. Pawliczak, w: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. K. Osajda, komentarz do art. 135 KRO, Legalis 2020). Powyższe nie oznacza jednak mechanicznego podziału możliwości zarobkowych rodziców między nich, a ich dzieci. Istota ww. zasady sprowadza się bowiem do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb życiowych uprawionych na poziomie zbliżonym, jak w przypadku zobowiązanych (K. Pietrzykowski, w: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. K. Pietrzykowski, komentarz do art. 133 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, Legalis 2020).

W związku z tym podkreślenia wymaga, że możliwości zarobkowe pozwanego są znaczne, a nadto miesięczne koszty jego utrzymania, jak sam podnosił, kształtują się na poziomie ok. 5.000 zł. Kwota ta powinna zatem stanowić punkt odniesienia dla ustalenia usprawiedliwionych potrzeb powoda, który jest pełnoletni, a nadto kontynuuje edukację, która niewątpliwie wiąże się z ponoszeniem określonych wydatków.

Przechodząc do omówienia poszczególnych kategorii wydatków niezbędnych dla zapewnienia powodowi utrzymania na poziomie analogicznym, jak w przypadku zobowiązanego w pierwszej kolejności należało odnieść się do kosztów związanych z zaspokojeniem potrzeb mieszkaniowych, w tym związanych z mediami. W ocenie Sądu Okręgowego, żadnej ze stron nie udało się zakwestionować ustaleń Sądu Rejonowego w ww. zakresie. Nie sposób bowiem uznać z jednej strony, że koszt najmu garażu należy do uzasadnionych potrzeb powoda, a z drugiej zaś brak jest podstaw do obniżenia kosztów mieszkania z uwagi na uczęszczanie przez powoda do szkoły w J.. Nie może budzić bowiem wątpliwości, że koszty związane z mieszkaniem, w którym znajduje się centrum życiowe uprawionego i w którym zamieszkuje on wraz z członkami jego rodziny wchodzi w zakres jego uzasadnionych potrzeb. Nadto nie sposób pominąć, że powód przebywa u dziadków tylko w okresie nauki stacjonarnej i tylko w dni szkolne, a na weekendy wraca do P.. Powyższe jest o tyle istotne, że obecnie nauczanie odbywa się właśnie w systemie zdalnym. Niemniej w ocenie Sądu Okręgowego powyższe nie uzasadniało osobnego uwzględnienia kosztów mieszkania powoda u dziadków. Przebywanie przez niego w trakcie nauki stacjonarnej w J. wiąże się bowiem wyłącznie z kosztami eksploatacyjnymi, które wówczas nie są generowane w mieszkaniu w P..

Natomiast brak było podstaw do przyjęcia, że koszt podręczników nabytych w związku ze zmianą szkoły przez powoda nie można było kwalifikować jako wydatek związany z uzasadnionymi potrzebami powoda. Już tylko dodatkowo zaznaczenia wymagało, że zmiana szkoły wpłynęła pozytywnie na jego proces edukacyjny. Zatem już choćby z tego względu wydatek ten okazał się w pełni zasadny nie sposób go było podważać.

Odnosząc się do wydatków związanych z korepetycjami powoda, których Sąd I instancji nie uwzględnił wskazać należy, że powód nie wykazał ponoszenia kosztów nauki języka niemieckiego i angielskiego. Z kolei odnośnie dodatkowych lekcji z matematyki Sąd Rejonowy wskazał, że powód przedstawił dowód ich ponoszenia jedynie w okresie od kwietnia do maja 2020 r. (k. 635-637). Stąd niniejsze koszty ustalone zostały przez Sąd Rejonowy łącznie na kwotę 290 zł (k. 635-637). Natomiast w niniejszym postępowaniu Sąd Okręgowy ustalił, że powód poniósł na ww. cel dodatkowo 200 zł w czerwcu 2020 r.

Dowód: potwierdzenie płatności (k. 947),

Natomiast wydatków na dodatkowe lekcje z języka hiszpańskiego, Sąd I instancji nie uwzględnił, ponieważ na dzień wyrokowania powód w nich nie partycypował.

W toku niniejszej sprawy ustalono, że sytuacja rodzinna, w tym konflikt powoda z ojcem miał bezpośrednie przełożenie na stan psychiczny dziecka skutkujący między innymi jego licznymi nieobecnościami w szkole oraz problemami wychowawczymi, co wpłynęło też na pogorszenie jego wyników w nauce. Nie ulega zatem wątpliwości i w tym zakresie Sąd Okręgowy kierując się zasadami doświadczenia życiowego (art. 233 § 1 k.p.c.) przyjął, że dla dobra dziecka niezbędnym była pomoc w nadrobieniu jego braków w nauce. Stąd, że wydatki związane z korepetycjami, choćby z uwagi na fakt, że A. Z. (1) kontynuował naukę w klasie maturalnej - jak najbardziej należało uznać za uzasadnione a w konsekwencji wpływające na wzrost omawianej kwoty mającej na celu zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb powoda o kwotę średnio 300 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy ustalił, że na zakup leków powód wydaje miesięcznie ok. 70 zł. Do tak ustalonych kosztów należało doliczyć wydatki związane z zakupem leków związanych z leczeniem psychiatrycznym powoda, wynikające z faktury załączonej do apelacji powoda, które jak dodatkowo ustalił Sąd Okręgowy wyniosły 45,20 zł.

Dowód: faktura z 09 czerwca 2020 r. (k. 942).

Tym samym strona powodowa wykazała, że koszty związane z zakupem wszystkich leków w ciągu roku wynoszą średnio miesięcznie 74 zł.

W odniesieniu zaś do pozostałych kosztów leczenia Sąd Rejonowy ustalił, że powód wykazał poniesienie z tego tytułu wydatków w kwocie 560 zł (k. 639-643). Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił, że powód poniósł z tego tytułu dodatkowo 1.120 zł.

Dowód: potwierdzenie płatności (k. 925-941).

Tym samym strona powodowa wykazała, że ogólnie koszty te wynoszą średnio miesięcznie 140 zł zamiast przyjętej przez Sąd Rejonowy 46,66 zł. Stąd łącznie wydatki związane z leczeniem i zakupem leków wynosiły łącznie 214 zł miesięcznie. Niemniej podkreślenia wymaga, że w przypadku wydatków związanych z leczeniem ich ustalenie możliwe jest przede wszystkim w oparciu o przedłożone rachunki lub opinię biegłego.

Ustosunkowując się do zarzutu odnośnie zaniżenia przez Sąd I instancji kosztów związanych z wyżywieniem poprzez przyjęcie 750 zł miesięcznie zamiast kwoty 1 000 zł, który to wydatek powód uzasadniał faktem, że jest mężczyzną w fazie rozwoju mierzącym 185 cm wzrostu i stąd winien spożywać wartościowe posiłki wskazać należy, iż w świetle doświadczenia życiowego (art. 233 § 1 k.p.c.) nie do podważenia była jego argumentacja w tym zakresie. Przy tym nie mogło ulegać wątpliwości, że koszty wyżywienia na poziomie 1.000 zł nie mogły być oceniane jako nadmierne z punktu widzenia nie tylko potrzeb powoda, ale także możliwości zarobkowych pozwanego.

Sąd Rejonowy w zakresie rozrywki i hobby ustalił uzasadnione potrzeby powoda na kwotę średnio 325 zł. Natomiast odnoście opłaty za telefonu 30 zł i na zakup środków higienicznych 130 zł. Koszty związane z wakacjami i feriami Sąd ten ustalił na 300 zł miesięcznie. Tymczasem A. Z. (1) podniósł, że ponoszone przez niego koszty na rozrywkę i rekreację kształtują się na poziomie średnio 400 zł, na telefon 100 zł, na środki higieniczne 150 zł, a na wakacje 500 zł miesięcznie.

W ocenie Sądu Okręgowego, biorąc po uwagę możliwości zarobkowe pozwanego brak było podstaw do podważenia nie tylko ich zasadności, ale również wysokości pod kartem ich zawyżenia. Jednocześnie nie sposób było uznać je za wygórowane.

Natomiast odnosząc się do zarzutów pozwanego podkreślenia wymaga, że nie zmienia sytuacji finansowej powoda fakt uzyskania przez niego dochodu w kwocie 400 zł z tytułu zatrudnienia w okresie jednego miesiąca. Była to bowiem sytuacja incydentalna a wysokość uzyskanego wynagrodzenia nie mogła w żadnym zakresie umniejszyć przysługujące mu alimenty.

Niemniej wątpliwości Sądu Okręgowego budziła zadeklarowana przez powoda kwota 185 zł w związku z wydatkami na fryzjera. Powód nie podał bowiem nie tylko częstotliwości korzystania z ww. usług, ale również nie wykazał ponoszenia kosztów z tym związanych. Dlatego też brak było podstaw do podważania ustaleń poczynionych w tym zakresie przez Sąd Rejonowy.

Podsumowując mając na uwadze zasadę równej stopy życiowej stron i kierując się doświadczeniem życiowym przyjąć należało, że uzasadnione potrzeby powoda kształtują się na poziomie wyższym w stosunku do ustalonych przez Sąd Rejonowy o około 900 zł.

Odnosząc się do podniesionej przez pozwanego kwestii ustaleń poczynionych w toku postępowania rozwodowego jego oraz matki powoda wskazać należy, że zgodnie ze stanowiskiem wyrażonych przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7

grudnia 2017 r., sygn. akt V CSK 197/17, który powołując się na dominujący w judykaturze Sądu Najwyższego pogląd podniósł, że „stan związania [...] ogranicza się [...] do sentencji orzeczenia i nie obejmuje motywów rozstrzygnięcia. Dlatego przyjmuje się, że sąd nie jest związany ustaleniami i oceną dowodów, dokonany w innej sprawie. Podkreśla się tylko, że dokonując samodzielnych ustaleń, nie może ignorować stanowiska zajętego w innej sprawie, w której stan faktyczny był konstruowany na podstawie tego samego zdarzenia, lecz biorąc je pod uwagę, obowiązany jest dokonać własnych, wszechstronnych ustaleń i samodzielnych ocen, które w rezultacie mogą doprowadzić do odmiennych konkluzji”. Powyższe stanowisko koresponduje z treścią normy zawartej w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którą sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Z ww. przepisu wynika zasada samodzielności i niezawisłości sądu. Nadto zasada kontradiktoryjności procesu cywilnego, wyklucza wiązanie sądu ustaleniami i oceną dowodów, dokonany w innej sprawie. Podkreślenia wymaga nadto, iż ewentualne wyjątki od ww. zasady muszą być interpretowane ścieśniająco (Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 23 maja 2002 r. IV CKN 1073/00, Legalis). W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie zachodzą jednak przesłanki, które miałyby przemawiać za odejściem od ww. zasady. Jednocześnie pozwany pomija, że jego syn nie był stroną postępowania rozwodowego.

Niezależnie od powyższego fakt, iż po wyprowadzce powoda wraz z matką i jego bratem z dotychczasowego miejsca ich zamieszkania, to J. Z. (2) opłacała koszty wynajętego lokalu nie oznacza, że to na niej ma ciążyć obowiązek pokrycia ww. wydatków. Nadto teza taka nie wynika z zacytowanego przez pozwanego fragmentu wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu wydanego w sprawie rozwodowej pozwanego i matki powoda, a ww. okoliczności świadczą włącznie o tym, że po wyprowadzce powoda pozwany nie wypełniał ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego w pełnym zakresie, z uwagi na co, koszty te zmuszona była pokryć samodzielnie J. Z. (2).

Podsumowując wyżej omówione zarzuty wskazać należy, że Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy przyjął za własne a po ich zweryfikowaniu i uzupełnieniu w niniejszym postępowaniu jako miarodajne do rozpoznania zarzutów naruszenia prawa materialnego. Sąd Okręgowy, w sposób częściowo odmienny ustalił rozmiar uzasadnionych potrzeb powoda. Nadto z uwagi na potrzebę uwzględnienia z jednej strony, że działalność gospodarcza generuje wyższe koszty uzyskania przychodów niż w przypadku dochodów z tytułu stosunku pracy, a z drugiej zaś wpływ podmiotu prowadzącego działalność na wysokość ww. kosztów, Sąd odwoławczy ustalił, że możliwości zarobkowe J. Z. (4) są o ok. połowę niższe, niż w przypadku pozwanego. Jednocześnie w ocenie Sądu Okręgowego do możliwości zarobkowych pozwanego należy doliczyć możliwość uzyskiwania przez niego dochody z tytułu umowy licencyjnej.

Pozwany zarzucił również naruszenie prawa materialnego tj. art. 135 § 2 k.r.o. oraz art. 129 § 2 k.r.o., które upatrywał w pominięciu przez Sąd Rejonowy, że swój obowiązek utrzymania małoletniego wypełnia poprzez sprawowanie nad nim osobistej opieki. Tymczasem z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy i nie kwestionowanych przez pozwanego w apelacji wynikało, że nie utrzymuje z synem kontaktów. Przy tym odnosząc się do stanowiska pozwanego, że on i matka powoda powinni partycypować w otrzymaniu syna w równych częściach oraz powoda, iż jego ojciec powinien ponosić 95% wydatków związanych z jego utrzymaniem istotnym pozostało, że zgodnie z powyższym uregulowaniem zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Nadto, że wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego.

Pozwany z jednej strony twierdzi, że powód, pomimo iż kontynuuje naukę nie wymaga opieki ze strony matki. Z drugiej zaś, że to brak pieczy z jej strony spowodował, iż syn opuszczał lekcje i sprawia problemy wychowawcze. Niemniej jest to subiektywna ocena pozwanego odnosząca się do sposobu sprawowania opieki nad dzieckiem przez jego matkę, która nie miała wpływu dla przedmiotu rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Ostatecznie mając na względzie, że możliwości zarobkowe zobowiązanego nie kształtują się na analogicznym poziomie i w przypadku pozwanego są one wyższe oraz, iż powód zamieszkuje z matką, a pozwany nie utrzymuje z nim kontaktu Sąd Okręgowy przyjął, że pozwany powinien partycypować w zaspokajaniu uzasadnionych potrzeb powoda w 70 %.

Uzasadnione potrzeby powoda od 29 kwietnia 2019 r. do dnia 30 listopada 2019 r. kształtowały się na poziomie ok. 4.100 zł, a od 01 grudnia 2019 r., tj. po zmianie szkoły, w wysokości ok. 4.650 zł.

W kontekście powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w pkt I wyroku : zmieniając zaskarżony wyrok przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda od 29 kwietnia 2019 r. do dnia 30 listopada 2019 r. kwoty 2.870 zł, a od 01 grudnia 2019 r., tj. po zmianie szkoły przez powoda zgodnie z jego wnioskiem 3.000 zł. Jednocześnie zaznaczenia wymaga, że zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. z zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy ograniczony był w omawianym zakresie żądaniem strony.

Konsekwencją powyższego rozstrzygnięcia była także zmiana orzeczenia Sądu Rejonowego w przedmiocie kosztów postępowania w I instancji. Zgodnie zatem z art. 100 k.p.c. z uwagi na to, że powód uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania, zasadne było obciążenie ww. kosztami w całości pozwanego, pomimo częściowego uznania przez niego powództwa. Jak bowiem podnosi się w literaturze przedmiotu zwrot kosztów należy się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, w przypadku częściowego uznania, tylko gdy to właśnie wyłącznie uznana część powództwa została zasądzona (H. Haak, w: *Rozwód i separacja. Komentarz do art. 55–61(6) KRO oraz związanych z nimi regulacji KPC*, red. H. Haak, komentarz do art. 101 k.p.c., Legalis 2020). Z uwagi na powyższe od pozwanego na rzecz powoda zasądzono poniesione przez niego koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia ministra sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

Jednocześnie o kosztach postępowania apelacyjnego również orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. i zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Wysokość ww. kosztów została ustalona na podstawie § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 ww. rozporządzenia.

Nadto na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd Okręgowy nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu kwotę 1.800 zł ($3.000 \text{ zł} \times 12 \text{ msc} = 36.000 \text{ zł}$, $36.000 \text{ zł} \times 5\% = 1.800 \text{ zł}$) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych za I instancję oraz 500 zł za II instancję (art. 13 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

Beata Woźniak Ewa Blumczyńska Tomasz Józkowiak